CENA 4,40 zł W TYM 5% VAT

Tygodnik Prudnicki

7 STYCZNIA 2026 ROKU INDEKS 327816 ISSN 1231–904 X

NUMER 2 (1819) ROK XXXVI ISTNIEJE OD 1990 ROKU

BRICO MARCHÉ



Bricomarché Premium Park Lubrza, ul. Opolska 8

DEKORACJE MAJSTERKOWANIE BUDOWANIE OGRÓD

REKLAMA

TERAZ PRUDNIK

TERAZPRUDNIK.PL – ZOBACZ NASZĄ STRONĘ WWW W NOWEJ ODSŁONIE CZYTAJ NA STR. 8 I 9

SAMORZĄD

Budżet zdeterminowany popowodziową odbudową



Tegoroczny budżet Powiatu Prudnickiego osiągnął kwotę prawie 170 mln złotych. To rekordowa suma, ale trzeba mieć na uwadze, że finansowym „dopalaczem" są znaczne, rządowe środki na popowodziową odbudowę.

CZYTAJ NA STR. 7

KPP PRUDNIK, ANDRZEJ DEREŃ

Z POLICJI



Prudniccy policjanci zatrzymali mężczyznę podejrzanego o ciężkie uszkodzenie ciała. 38-latek pobił, a następnie zaatakował maczetą swojego znajomego.

CZYTAJ NA STR. 3

W ruch poszły kastet i maczeta

ISSN 1231-904X

Znajdź nas na Facebooku
http://facebook.pl/Tygodnik.Prudnicki











REKLAMA

eprasa.pl 8610e48dca

MS
www.ms-services-london.pl
Biuro nieruchomości
skup • sprzedaż • wynajem
www.ms-services-london.pl
Prudnik, Piastowska 31
tel. 663 168 570







Kancelaria Adwokacka
Adwokat
Agata Zwojewska
ul. Wiejska 3, 48-200 Prudnik
e-mail: a.zwojewska@gmail.com
tel. 512 281 122

REKLAMA / OGŁOSZENIE

POWIAT PRUDNICKI

Uroki ulicy Dąbrowskiego

Samorząd powiatowy rozważa różne koncepcje zmiany organizacji ruchu na ul. Dąbrowskiego w Prudniku. Jedna z propozycji dotyczy skrzyżowania z ul. Strzelecką i Lipową, kolejna odcinka ulicy na wysokości stacji paliw. Mowa jest między innymi o spowolnieniu ruchu poprzez budowę wyniesionych fragmentów przejść dla pieszych (podobne jest na tej samej ulicy w rejonie szkoły podstawowej). Omawiając ten temat starosta Radosław Roszkowski wspomniał o niebezpiecznym włączeniu ścieżki rowerowej wzdłuż ul. Dąbrowskiego (od strony Nadleśnictwa) w jezdnię ul. Strzeleckiej. W związku z tym, że jest tam płot prywatnej posesji, który ogranicza widoczność, kierowcy samochodów i cykliści muszą bardzo uważać, by nie doszło do kolizji. Co do samej ulicy, to mieszkańcom dają się we znaki samochody jadące z prędkością przekraczającą dozwolone w tamtym miejscu 40 km/h, a to ze względu na wybrukowany fragment jezdni. Wyładowane, a nawet bardziej puste pojazdy transportujące kamień robią tam spory huk. Radny Franciszek Fejdych zauważył, że wyniesione przejścia dla pieszych generują dodatkowy hałas i zaproponował, żeby zamiast nich zrobić wysepki spowalniające. (d) ■



ANDRZEJ DEREŃ

Ulica Dąbrowskiego jest drogą powiatową

GŁOGÓWEK

Bez zgody na nowe przejście



ANDRZEJ DEREŃ

Radny pytał o przejście dla pieszych w rejonie tego skrzyżowania

Opolski oddział Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad nie przychylił się do interpelacji radnego powiatowego Dariusza Kolbka, który wnosił o utworzenie nowego przejścia dla pieszych na ul. Piotra Skargi w sąsiedztwie skrzyżowania z ul. Wodną w Głogówku. W uzasadnieniu odmowy zauważono m.in. że ulica ma na tamtym odcinku łuki i kierowcy mogą mieć problem z odpowiednio szybkim dostrzeżeniem pieszych wchodzących na jezdnię. Najbliższe przejście od tego punktu znajduje się w odległości 70 m. (d) ■

Rysunkowy komentarz



Rysował: Grzegorz Weigt

eprasa.pl 8610e48dca

BRUTALNE POBICIE W PRUDNIKU

W ruch poszły kastet i maczeta

Prudniccy policjanci zatrzymali mężczyznę podejrzanego o ciężkie uszkodzenie ciała. 39-latek pobił, a następnie zaatakował maczetą swojego znajomego. Powodem ataku był spór dotyczący niewyłączenia palnika gazowego po przygotowaniu posiłku. Na wniosek śledczych sąd aresztował podejrzanego na trzy miesiące. Za popełnione przestępstwo grozi mu kara do 20 lat więzienia.

Do zdarzenia doszło w jednym z mieszkań w Prudniku. Dyżurny prudnickiej komendy otrzymał zgłoszenie o napaści z użyciem niebezpiecznych narzędzi. Według ustaleń śledczych przyczyną agresji 39-letniego mężczyzny był spór dotyczący niewyłączenia palnika gazowego po przygotowaniu posiłku. Agresor najpierw wielokrotnie uderzył 55-latka pięściami i kastetem w okolice twarzy, a następnie zadał mu kilka ciosów maczetą, po czym zbiegł z miejsca zdarzenia przed przybyciem patrolu.

Natychmiast na miejsce została skierowana karetka pogotowia i prudniccy policjanci, którzy rozpoczęli poszukiwania za 39-letnim mężczyzną. W szeroko zakrojone działania poszukiwawcze zaangażowani zostali nie tylko policjanci z Prudnika, ale także z Brzegu, Namysłowa oraz funkcjonariusze z Komendy Wojewódzkiej Policji w Opolu. Dzięki ścisłej współpracy operacyjnej oraz wykorzystaniu specjalistycznego sprzętu technicznego kryminalni precyzyjnie wytypowali miejsce pobytu podejrzanego. Pokrzywdzony w stanie ciężkim został przetransportowany do szpitala i przebywa pod opieką medyków.

Finał działań miał miejsce w Grodkowie, gdzie w jednym z budynków wielorodzinnych mundurowi zatrzymali ukrywającego się 39-latka. Mężczyzna został zatrzymany i osadzony w policyjnym areszcie.

Na podstawie zebranego materiału dowodowego zatrzymanemu prokurator przedstawił zarzut z art. 156 § 1 pkt 2 Kodeksu karnego, dotyczącego spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Na wniosek prokuratora, sąd zastosował wobec podejrzanego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na trzy miesiące. Za popełnienie zarzucanego czynu podejrzanemu grozi kara do 20 lat pozbawienia wolności. (informacja: KPP Prudnik) ■



KPP PRUDNIK

Mimo ucieczki podejrzanego, kryminalni szybko ustalili jego miejsce pobytu







REKLAMA



Millennium bank

Konto pełne korzyści

Zapraszamy do oddziału partnerskiego:
ul. Sobieskiego 11-13, Prudnik
pn.-pt. 8.30-16.00

Prowadzenie rachunku płatniczego Millennium 360° jest bezpłatne. Jeżeli min. 5 razy w miesiącu zapłacisz kartą do konta lub BLIKIEM (1 raz, jeżeli masz 18–26 lat), to nie płacisz także za wypłaty gotówki z bankomatów, za obsługę karty debetowej oraz płatności zbliżeniowe BLIK. Za wypłaty gotówki z bankomatów za granicą ich operatorzy mogą pobierać opłaty, które są niezależne od naszego banku. Szczegółowe informacje opisane są w Cennikach usług – prowizje i opłaty, karty debetowe, stopy procentowe oraz płatności BLIK, Regulaminie ogólnym świadczenia usług bankowych dla osób fizycznych w Banku Millennium S.A., Regulaminie otwierania rachunków w Banku Millennium S.A. z wykorzystaniem zdalnej weryfikacji tożsamości Klienta, Regulaminie otwierania rachunków przez Internet w Banku Millennium S.A. z wykorzystaniem usługi weryfikacji tożsamości. Dokumenty są dostępne na www.bankmillennium.pl oraz w naszych placówkach. Program Zwroty za zakupy dostępny jest w aplikacji mobilnej banku dla pełnoletnich posiadaczy rachunków osobistych. Polega na zwrocie części wydatków za zakupy w sklepach partnerów po skorzystaniu z ofert przygotowanych dla uczestnika przez bank. Szczegółowe informacje opisane są w Regulaminie Programu Zwroty za zakupy dostępnym na stronie www.bankmillennium.pl.



eprasa.pl 8610e48dca









REKLAMA / OGŁOSZENIE

Z PORADNIKA DIETETYKA (172)

Nowy rok w lekkiej wersji

Karolina WICHER-SIENKIEWICZ



Pierwsze dni stycznia to czas szczególny. Z jednej strony nasze lodówki wciąż uginają się od resztek świątecznych pyszności, z drugiej – zewsząd atakuje nas presja noworocznych postanowień i wizje rygorystycznych diet. Jako psychodietetyk chciałabym Państwa zachęcić, by w ten rok wejść inaczej: z lekkością i łagodnością wobec siebie, bez surowych zakazów. Zamiast zaczynać od rewolucji, zacznijmy od szacunku do tego, co już mamy. Na fotografii prezentuję propozycję na noworoczne śniadanie – pożywną pastę z jajek i wędlin, które często zostają nam po wspólnym biesiadowaniu. Wejście w 2026 rok nie musi bowiem oznaczać walki z własnym ciałem. Zachęcam Państwa, by w tym miesiącu zamiast liczenia kalorii, spróbować wsłuchać się w swoje prawdziwe potrzeby. Warto zadać sobie pytanie: czy jem z naturalnej potrzeby głodu, czy może szukam w jedzeniu ukojenia innych emocji? Pamiętajmy, że jeden posiłek nie definiuje naszego zdrowia. To nasze codzienne wybory i ich zgodność z własnymi wartościami oraz potrzebami budują prawdziwy dobrostan. Niech ten miesiąc będzie czasem łagodności. Zamiast nadmiaru jedzenia, wybierzmy sytość płynącą z relacji i bliskości, a zamiast surowych rygorów – uważność na to, co nam naprawdę służy. ■



FOTOGRAFIA WŁASNA

Autorka jest psychodietetykiem (wizytówka gabinetu w dziale „Medycyna i zdrowie")

Skład:
* 200 g wędlin
* 20 g majonezu lub jogurtu greckiego
* 2 jajka
* 2 łyżki świeżego szczypiorku
* 30 g cebuli
* przyprawy: pieprz czarny, sól

Przygotowanie:
Przygotowanie pasty zaczynamy od drobnego pokrojenia ugotowanych na twardo jajek oraz około 200 g dobrej jakości wędliny, a następnie siekamy pęczek świeżego szczypiorku. Wszystkie składniki łączymy w miseczce z 20 g majonezu, co pozwala uzyskać idealnie kremową konsystencję przy zachowaniu pełnej kontroli nad jego ilością. Na koniec doprawiamy całość do smaku solą oraz pieprzem i podajemy na chrupiącym, pełnoziarnistym pieczywie. Smacznego!

BEZPIECZEŃSTWO

Powiat Prudnicki w projekcie Szpitale Przyjazne Wojsku

Rada Powiatu w Prudniku wyraziła zgodę na przystąpienie samorządu powiatowego do partnerskiego projektu Szpitale Przyjazne Wojsku.

W interesie bezpieczeństwa i obronności państwa jest wzmacniane bezpieczeństwa zdrowotnego Rzeczypospolitej Polskiej, w tym poprzez realizację przez wojskową służbę zdrowia i Siły Zbrojne RP zadań na rzecz cywilnych podmiotów leczniczych i organów administracji samorządowej oraz zadań wykonywanych przez cywilne podmioty lecznicze i struktury samorządowe na rzecz Sił Zbrojnych RP, a także budowanie zdolności do wspólnej realizacji tych zamierzeń – informuje MON. - Realizacja projektu ewidentnie przyczyni się do zwiększenia zdolności systemu bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej, w relacji ustawa o obronie Ojczyzny – ustawa o ochronie ludności i obronie cywilnej.

Ministerstwo przekazuje, że jedna z form współpracy może opierać się na linii samorząd – szpital – jednostka Wojsk Obrony Terytorialnej. W związku z tym, że w Prudniku trwają przygotowania do lokalizacji kompanii, a docelowo brygady WOT, współpraca między wojskiem a medykami może być nie tyle oczekiwana, co konieczna.

Radni wskazali w uchwale, że bezpośrednim realizatorem projektu będzie spółka Prudnickie Centrum Medyczne. (d) ■



eprasa.pl 8610e48dca



Nie myj i nie czyść MITI podczaś zimy!

Nawet zimą przywrócimy blask:

- wnętrzom samochodów
- dywanom i wykładzinom
- twardym powierzchniom w domu i w firmie
- pomieszczeniom po remoncie

WiRy

witold.rygorowicz@gmail.com

+48 668 234 178

REKLAMA

STRZELECZKI

Budżet przyjęty jednogłośnie

Podczas ostatniej w 2025 r. sesji Rady Miejskiej w Strzeleczkach radni jednogłośnie przyjęli uchwałę budżetową na 2026 rok. Dochody gminy zaplanowano na poziomie 56,76 mln zł, natomiast wydatki wyniosą 60,54 mln zł.

Wśród kluczowych inwestycji znalazły się m.in. budowa ścieżki rowerowej Zielina–Steblów (428 890 zł), przebudowa mostu na ul. Łąkowej (550 000 zł), modernizacja dróg w kilku miejscowościach oraz przygotowanie dokumentacji projektowej dla kolejnych zadań. Budżet przewiduje również inwestycje w oświatę, w tym m.in. termomodernizację i remonty szkół, adaptację budynków na potrzeby przedszkoli oraz budowę placów zabaw i przestrzeni rekreacyjnych. Uzupełnieniem działań będzie modernizacja oświetlenia ulicznego oraz realizacja nowego placu zabaw z oświetleniem solarnym w Strzeleczkach. (t) ■



GMINA STRZELECZKI

Sesja budżetowa

REGION

Opolscy strażacy podsumowali sylwestrową noc

W trakcie służby sylwestrowo-noworocznej (do godziny 7.00 1 stycznia) strażacy w województwie opolskim odnotowali 50 interwencji (22 pożary, 23 miejscowe zagrożenia oraz 5 alarmów fałszywych). We wszystkich zdarzeniach odnotowano 5 osób poszkodowanych (zdarzenia drogowe oraz interwencje medyczne) oraz 1 ofiarę śmiertelną.

Po północy odnotowano 19 zdarzeń – 9 pożarów, 4 miejscowe zagrożenia oaz 2 alarmy fałszywe. Większość pożarów po północy dotyczyło śmietników i wiat śmietnikowych oraz krzewów przy budynkach.

Niektóre zdarzenia:

- W Nysie przy ulicy Sudeckiej doszło do pożaru balkonu w budynku wielorodzinnym – ogień został szybko ugaszony – bez osób poszkodowanych.
- Tuż przed godziną 4.00 do Stanowiska Kierowania Komendanta Miejskiego PSP w Opolu wpłynęło zgłoszenie o pożarze budynku jednorodzinnego w miejscowości Sarny Wielkie (powiat opolski). Strażacy podczas rozwiniętego pożaru budynku ewakuowali jedną osobę znajdującą się wewnątrz. Pomimo podjętej pomocy medycznej, stwierdzono zgon kobiety. Działania ratownicze zakończono tuż po godzinie 8.00. W działaniach uczestniczyło 6 pojazdów pożarniczych w sile 25 strażaków, policja oraz zespół ratownictwa medycznego. Przyczyny pożaru nie są znane. (informacja: KW PSP Opole) ■



REKLAMA

eprasa.pl 8610e48dca

10. ROCZNICA ŚMIERCI

Wspominając ojca Jana Górę

W ciszy minęła 21 grudnia 10. rocznica śmieci ojca Jana Góry OP (ur. 8 lutego 1948 w Prudniku, zm. 21 grudnia 2015 w Poznaniu). Dominikanin, prezbiter, doktor teologii, duszpasterz akademicki i działacz społeczny, organizator Ogólnopolskiego Spotkania Młodzieży „Lednica 2000" na Polach Lednickich i Dni Prymasowskich w Prudniku, animator ośrodka duszpasterstwa akademickiego „Respublica Dominicana" w Jamnej. To tak bardzo w skrócie, dla przypomnienia.

Wśród osób, które wspominały w tych dniach ojca Jana Górę była Ludmiła Lisowska, dyrektor byłego Publicznego Gimnazjum nr 1 im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Prudniku. 21 grudnia to także 24. rocznica nadania imienia tej szkole. O. Jan Góra był autorem hymnu szkoły „Tylko orły szybują nad granią".

21 grudnia harcerze z Prudnika uczcili pamięć o dominikaninie pod tablicą pamiątkową wmurowaną w ścianę kościoła św. Michała Archanioła w Prudniku, przynosząc Betlejemskie Światło Pokoju. ■



UDOSTĘPNIONE PRZEZ LUDMIŁĘ LISOWSKĄ

Prudniccy harcerze z Betlejemskim Światłem Pokoju przy tablicy pamiątkowej ojca Jana Góry. Z lewej proboszcz ks. Stanisław Bogaczewicz.

REKLAMA / OGŁOSZENIE









POWIAT PRUDNICKI

Starosta potwierdza. Temat lodowiska jest otwarty

Podczas ważnej, bo budżetowej, sesji Rady Powiatu w Prudniku starosta Radosław Roszkowski potwierdził, że kierowany przez niego samorząd chce realizować temat powstania lodowiska w Prudniku. Wspomniał o szansie na pozyskanie środków z rządowego programu budowy lodowisk (w edycji 2025 r. wnioskowane kwoty znacznie przekroczyły budżet programu – 146 do 100 mln zł). Przypomnijmy, że to temat zainicjowany przez społeczny komitet kierowany przez Edwarda Mroza jeszcze w 2024 r.

- Temat lodowiska jest otwarty, nie upieramy się, że musi być tu i teraz. Uważam, że najlepszym rozwiązaniem byłoby lodowisko na Jasionowym Wzgórzu, nieopodal hali sportowej i basenu miejskiego, które mogłoby poprzez kogenerację energetyczną na dużo lepszych rozwiązaniach energetycznych pracować. To wymaga współpracy Gminy, naszej i być może Spółdzielni Mieszkaniowej. Takie rozmowy się toczą. Rozmawiałem o tym z przewodniczącym Rady Miejskiej panem Trojniakiem, jako prezesem Spółdzielni Mieszkaniowej.

Również podczas sesji budżetowej, ale już Rady Miejskiej – pisaliśmy o tym – burmistrz Grzegorz Zawiślak mówił o rozmowach z Powiatem. Dodał, że jeśli ten samorząd zrezygnuje ze starań w sprawie budowy lodowiska, to Gmina przejmie starania. (d) ■

STRAŻ POŻARNA

Miejskie OSP najczęściej w służbie

Jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Głogówku i Białej najczęściej wyjeżdżały do interwencji w 2025 roku.

Kolejno 114 i 92 razy. Oznacza to, że strażacy z tych miast ubierali się w mundury do akcji średnio co 3 – 4 dni. To dużo zważywszy na to, że obie jednostki mają charakter ochotniczy, a nie zawodowy. Na trzecim miejscu, z 48. wyjazdami, znalazła się licząca zaledwie 15 lat jednostka OSP z Łąki Prudnickiej, która nie jest w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym (Biała i Głogówek są). Aktywność Łąki może wynikać z bliskiej odległości do Prudnika, stąd duża elastyczność i krótki czas dotarcia do zdarzeń w Prudniku i jego najbliższej okolicy. Czwarte i piąte miejsca zajęli strażacy z sąsiednich miejscowości – Chrzelic (47) i Łącznika (46). Szóste miejsce Szybowice (41) i siódme – Lubrza (39). Pozostałe jednostki odnotowały poniżej 30 wyjazdów każda. Analizując bardziej szczegółowe dane zwraca uwagę nadmiarowa liczba wyjazdów do pożarów jednostek z gminy Biała. OSP Biała, Chrzelice i Łącznik wyjechały łącznie do 84 pożarów (z uwzględnieniem, że dojeżdżały do tych samych zdarzeń, więc suma pożarów była mniejsza). Cztery jednostki OSP nie miały żadnych wyjazdów: Wróblin, Prężynka, Wilków i Górka Prudnicka (Brzeźnica). (d) ■



eprasa.pl 8610e48dca

POWIAT PRUDNICKI

Budżet zdeterminowany popowodziową odbudową

Tegoroczny budżet Powiatu Prudnickiego osiągnął prawie 170 mln złotych. To rekordowa suma, ale trzeba mieć na uwadze, że finansowym „dopalaczem" są znaczne, rządowe środki na popowodziową odbudowę.

Andrzej DEREŃ



ANDRZEJ DEREŃ

Duża część inwestycji Powiatu Prudnickiego będzie dotyczyła odbudowy infrastruktury drogowej i mostowej zniszczonej przez powódź

Dochody budżetu Powiatu Prudnickiego na 2026 roku ustalono w wysokości 155.466.356 zł, w tym dochody bieżące – 107.856.976 i majątkowe – 47.609.380 zł. Wydatki to kwota 163.041.474 zł, w tym bieżące – 102.641.474 i majątkowe – 60.400.000. Deficyt w kwocie 7.575.118 zł zostanie pokryty przede wszystkim przychodami z tytułu kredytu (6.881.118 zł). Przychody budżetu Powiatu ustalono w wysokości 14.451.323 zł i rozchody - 6.876.205zł.

W budżecie ujęto zadania inwestycyjne, na które samorząd pozyskał środki zewnętrzne, m.in. remonty dróg w Głogówku i Białej, modernizację drogi między Moszczanką a Pokrzywną z budową ścieżki pieszo-rowerowej, budowę ścieżek rowerowych między Prudnikiem a Dębowcem i granicą państwa (w kierunku Jindřichova), odnowę terenów sąsiadujących z budynkiem szpitala, odbudowę infrastruktury drogowej i mostowej (Trzebina, Moszczanka) zniszczonej podczas powodzi 2024 r., remont auli I LO w Prudniku, termomodernizację budynków PCM (część zadań ma charakter kontynuacji z poprzedniego roku). W przypadku budowy ZOL-u w Prudniku Powiat zabezpieczył środki na opłacenie VAT-u.

- Ten budżet jest mocno zdeterminowany kwestiami odbudowy – mówi starosta Radosław Roszkowski. - Niewątpliwie na pierwszy plan wysuwa się odbudowa po powodzi, jeśli chodzi o inwestycje, bo one nas najbardziej interesują. Realizujemy kilka przedsięwzięć, które planowaliśmy wcześniej, natomiast te możliwości, które stworzyło nam to nieszczęście – powódź, dają nam szansę na realizację wielu zadań infrastrukturalnych, szczególnie na mostach i drogach powiatowych – komentuje starosta, przypominając że



POWIAT PRUDNICKI

Sesja Rady Powiatu w Prudniku

łącznie kwota popowodziowych dofinansowań to około 30 mln zł. – Budżet jest dobry z ambitnym planem inwestycji.

Wicestarosta Janusz Siano podkreśla, że ponad 35 proc. budżetu przeznaczona jest na inwestycje, co oznacza, że jest rozwojowym:

- Wygląda na to, że jako Powiat Prudnicki jeszcze nie mieliśmy takiego wskaźnika.

Wicestarosta dodaje, że środki na oświatę powiatową uległy stabilizacji. To o tyle ważna informacja, że przez lata to właśnie edukacja była stawiana przez samorząd jako finansowy problem, budując niekorzystny, również pod kątem rekrutacji uczniów, wizerunek zwijającego się szkolnictwa. Na ten rok idzie przekaz, że jest dobrze.

Radna Joanna Czochara zauważyła podczas sesji, że jeśli większość inwestycji skierowana będzie na odbudowę po powodzi, to trudno mówić, żeby to były zadania rozwojowe. Starosta po części polemizował z radną, mówiąc że odbudowana infrastruktura będzie lepsza od tej, która była wcześniej, niemniej też czuje niedosyt jeśli o inwestycje. Radny Dariusz Kolbek powiedział, że budżet jest tak znaczny, ze względu na rządowe środki popowodziowe oraz realizację programów zainicjowanych jeszcze za rządu Prawa i Sprawiedliwości. Radnemu odpowiedział Franciszek Fejdych, przypominając że powódź nastąpiła po tym, gdy u władzy nie było już PiS-u. Ten sam radny wyraził aprobatę dla zwiększenia środków na utrzymanie dróg powiatowych.

Budżet Powiatu zachwala radny i członek zarządu Dragomir Rudy: - Przyjęliśmy największy w historii Powiatu Prudnickiego budżet sięgający blisko 170 milionów złotych. Dla mnie był to już ósmy uchwalany budżet, z którego jestem bardzo zadowolony i dumny, ponieważ znacząca część przyszłorocznych środków wykorzystana będzie na inwestycje w moim regionie, czyli gminie Głogówek.

Radny wymienia inwestycje na odcinkach dróg: Głogówek – Żużela, Mochów – Dzierżysławice oraz Kierpień – Leśniki, dodając że nie są to wszystkie zadania na tym terenie.

Za budżetem zagłosowało 11 radnych, 4 było przeciw i 1 wstrzymał się. ■



JAKUB TARNOWSKI

Nowe pojazdy przed komendą w Prudniku

STRAŻ POŻARNA

Dwa nowe pojazdy

Do Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Prudniku trafiły dwa nowoczesne pojazdy - samochód specjalny z drabiną mechaniczną o wysokości ratowniczej 30 metrów oraz ciężki samochód ratowniczo-gaśniczy.

Nowy pojazd z drabiną o wartości blisko 4 mln zł zastąpił podnośnik eksploatowany od blisko 25 lat. Pojazd marki Rosenbauer L32A-XS zabudowany jest na podwoziu volvo FL 280 4x2. Drabina umożliwi skuteczne prowadzenie akcji ratowniczych podczas pożarów budynków wielokondygnacyjnych, ewakuacji osób oraz usuwania skutków klęsk żywiołowych i ekstremalnych zjawisk pogodowych.

Drugi z pojazdów na podwoziu scania N323 P420 z napędem 4x4 wyposażony został w zbiornik wody o pojemności 5300 litrów oraz zbiornik środka pianotwórczego o pojemności 645 litrów, co pozwala na prowadzenie długotrwałych działań ratowniczych bez konieczności częstego uzupełniania zapasów wody. Sercem układu gaśniczego jest autopompa Rosenbauer NH45 o wydajności 3200 dm³/min, gwarantująca szybkie i skuteczne podawanie środka gaśniczego nawet podczas intensywnych akcji. Wartość pojazdu to 1593 957 zł.

Oba pojazdy zakupione zostały w ramach projektu „Wspólna reakcja na zmiany klimatyczne", współfinansowanego z programu Interreg Czechy – Polska 2021–2027 oraz środków WFOŚiGW w Opolu, Funduszu Wsparcia OKW PSP, Powiatu Prudnickiego i Gminy Lubrza. (z) ■

eprasa.pl 8610e48dca

ROZWIJAMY SIĘ!

TerazPrudnik.pl – strona na nowo



GRAFIKA ADAM MYŚKÓW

PRUDNIK

O podjęcie działań nadzorczych

Do naszej redakcji dotarło pismo skierowane w grudniu przez Zarząd Główny Polskiego Związku Emerytów i Rencistów do Zarządu Oddziału Okręgowego w Opolu „o podjęcie działań nadzorczych (...) najlepiej z udziałem Okręgowej Komisji Rewizyjnej" wobec Zarządu Oddziału Rejonowego Związku w Prudniku. Przyczyną kontroli mają być nieprawidłowości w działalności zarządu, a to z kolei było wynikiem korespondencji jednego z mieszkańców Prudnika. Co będzie efektem kontroli pokażą najbliższe tygodnie. (d) ■

REKLAMA





W grudniu uruchomiona została nowa wersja naszej strony internetowej – Portalu Informacyjnego TerazPrudnik.pl. Na jakie nowości mogą liczyć internauci?

Andrzej DEREŃ

Zacznijmy od pochwalenia się tym, co już dokonaliśmy.

Blisko 20 milionów

W 2025 roku nasza strona miała 259 tysięcy aktywnych użytkowników, którzy wygenerowali 2,9 mln zdarzeń (wyświetleń). Pierwszym i najważniejszym źródłem wejść na stronę była ona sama. To znaczy, że użytkownicy nie korzystali w pierwszej kolejności z pośrednictwa mediów społecznościowych (np. Facebooka), tylko w wyszukiwarce od razu wpisywali nazwę strony. Na drugim miejscu źródłem wejść na stronę był wspomniany Facebook, a zaraz za nim Google.

Od kilkunastu lat działamy w mediach społecznościowych i zbieramy tego owoce. Profil Facebooka Tygodnika Prudnickiego ma już ponad 24 tys. obserwujących, co czyni go jednym z liderów mediów lokalnych w województwie opolskim. Treści zamieszczone na profilu były w ciągu 2025 roku wyświetlanie – uwaga – ponad 19,5 miliona razy! To liczba, która nawet nas zaskoczyła! Nasze posty skomentowano 12.638 razy i 6.857 razy udostępniono.



Filmy też dobre

Nie wszyscy wiedzą, że posiadamy kanał YouTube, który ma już ponad 1 tys. subskrybentów. Zamieszczonych jest tam 676 materiałów wideo, które były wyświetlone 721 tys. razy. To fantastyczna kronika tego, co się wydarzyło w naszych okolicach z ostatnich... 15 lat! Naszym uzupełniającym socialmedium jest też Instagram, na którym nasz profil obserwowany jest z 639. kont. Większość z tych liczb imponuje, ale nie byłoby ich, gdyby nie praca całego zespołu redakcyjnego.

Pisząc o mediach społecznościowych należy mieć na uwadze ograniczenia z nich płynące. Ich administratorzy według własnych kryteriów tworzą algorytmy, które ograniczają zasięgi profili. Bazując tylko na nich zdajemy się na łaskę zagranicznych, pozaeuropejskich korporacji, stąd tak ważna rola stron www, które dają twórcom i firmom niezależność. Niestety w sieci jest sporo użytkowników, którzy korzystają wyłącznie z mediów społecznościowych, na przykład Facebooka, rezygnując z wejść na strony www. Abstrahując od decyzji o rezygnacji z informacji, wypada zauważyć, że w ten sposób użytkownik wspiera amerykańskiego multimiliardera, a odbiera zasięgi polskim, często lokalnym twórcom, posiadającym swoje własne strony.

Siecportali.pl – czym jest?

Nowa strona www jest owocem współpracy w ramach projektu siecportali.pl. Od razu uspokajamy, projekt nie ma charakteru właścicielskiego, a jest jedynie

eprasa.pl 8610e48dca

systemem zarządzania treścią. To polski zespół, który dba, aby wszystko to, co jest wewnątrz strony, działało jak należy. Wdrożenie nowej strony to dla naszej redakcji kilka miesięcy przygotowań, szkoleń i testów. Nie było łatwo, ale daliśmy radę!

Przejrzystość

Nowa strona to przede wszystkim przejrzystość. Dedykowana jest smartfonom, bo też ich użytkownicy są największą grupą odbiorców. Na pozór uproszczony wygląd czyni stronę czytelną i wygodną w odbiorze.

Przede wszystkim lokalnie

Tak jak to było do tej pory, najważniejsze na stronie TerazPrudnik.pl są treści lokalne, z podziałem na gminy (Biała, Głogówek, Korfantów, Lubrza, Prudnik, Strzeleczki i Walce). Dodatkowo uwzględniamy lokalną specyfikę, dodając działy Gór Opawskich oraz Czeskie Pogranicze. Prudnik jest stolicą polskiej części Euroregionu Pradziad, a to zobowiązuje. Oprócz tego są moduły: Na sygnale (bardzo popularne), Gospodarka, Sport i Kultura.

Wasze reakcje są ważne

Strona ma wzbogacone możliwości interakcji odbiorcy. Czytelnicy mogą wyrażać swoje opinie zarówno poprzez reakcje znane z mediów społeczność, jak i komentarze oraz udział w ankietach. Obiecujemy, że tych ostatnich będzie sporo! Za pośrednictwem ikon można ocenić poszczególne artykuły, a nawet pojedyncze zdjęcia. Nie ma już problemów z udostępnieniem fotografii, które nam się podobały. Wygodnie, tak jak w mediach społecznościowych, za pośrednictwem jednego kliknięcia można wstawić zdjęcie z TerazPrudnik.pl na swoim profilu w socialach. Za pomocą prostego formularza można też wysłać własne zdjęcia, film lub tekst.



Ważne, ciekawe, warto wiedzieć

Na naszej stronie – w odrębnej kategorii - pojawiły się artykuły o tematyce ogólnopolskiej, ale interesujące z punktu widzenia codziennego życia mieszkańców ziemi prudnickiej. Zmiany w prawie, podwyżki, poradnictwo – wszystko to znajdziecie w kolumnie O tym się mówi.

Odeszli...

Na dole strony znajduje się dział nekrologów i kondolencji. To wyjście naprzeciwko osobom, które nie zawsze mają możliwość wyjścia z domu (wiek, zdrowie). W tym dziale znajdują się aktualizowane codziennie informacje o śmierci i pogrzebach mieszkańców powiatu prudnickiego. Liczymy na pomoc czytelników, ponieważ nie mamy możliwości bieżącego dotarcia do wszystkich miejscowości w naszych okolicach. System umożliwia samodzielne dodanie informacji o zgonie i pogrzebie.

Co? Gdzie? Kiedy?

To praktyczny dział w formie kalendarza, zapowiadający wydarzenia, które proponowane są za pośrednictwem Tygodnika Prudnickiego lub TerazPrudnik.pl. W starej wersji strony zapowiedzi publikowane były bez kolejności chronologicznej, teraz wszystko będzie czasowo poukładane. Pierwsze wydarzenia są już na naszej stronie! Zapraszamy organizatorów wydarzeń do współpracy!













Praca i Katalog Firm

Strona zawiera aktualne oferty pracy. Można również samodzielnie wpisać propozycję pracy. Jest też Katalog firm, gdzie można samemu dodać swoją działalność gospodarczą.

Za darmo!

Korzystanie ze strony jest w pełni darmowe. Nie zdecydowaliśmy się na płatne treści. „Kosztem" odbiorcy jest... odbiór reklam publikowanych na stronie. To niezbyt wysoka cena za coś, co dostaje się za darmo.

Pogoda

Kto nie chciałby znać prognozy pogody? Nasza strona zawiera nie tylko aktualną i prognozowaną pogodę, ale i alerty dotyczące groźnych warunków atmosferycznych i hydrologicznych. Powódź we wrześniu 2024 r. udowodniła, że informacje podawane na TerazPrudnik.pl były rzetelne i szybkie.

To nie koniec zmian

Zapraszamy do jak najczęstszego zaglądania na naszą stronę – czytania artykułów, oglądania materiałów fotograficznych i wideo, klikania w „emotki" i pisanie komentarzy. Czekamy też na Wasze uwagi. Strona nie ma wersji ostatecznej, wciąż dodawane są ulepszenia i nowe funkcjonalności. ■

siecportali.pl

eprasa.pl 8610e48dca

PRUDNIK. NOWE UPAMIĘTNIENIA

Getto dla Niemców i bezpieka na Klasztornej

Najprawdopodobniej w Prudniku powstaną dwa upamiętnienia – getta dla niemieckich mieszkańców tego miasta oraz miejsce kaźni powojennej bezpieki.

Andrzej DEREŃ

Inicjatorem utworzenia upamiętnienia getta jest radny powiatowy i historyk Dragomir Rudy, a propozycja wyszła ze strony samorządu Powiatu Prudnickiego. Akcja uzgadniania jest z Gminą Prudnik i z udziałem Muzeum Ziemi Prudnickiej oraz Instytutem Pamięci Narodowej. Propozycja umiejscowienia upamiętnienia dotyczy schodów na ul. Stromej, choć jeszcze za wcześnie by mówić o ostatecznej lokalizacji. Sprawę poruszono podczas sesji Rady Powiatu w Prudniku 23 grudnia.

Krótko po wkroczeniu Armii Radzieckiej do Prudnika (marzec 1945 r.), przebywającą tam ludność cywilną – głównie mieszkańców, ale też robotników przymusowych z Polski, przesiedlono w rejon ul. Chrobrego. Podyktowane to było bliskością frontu oraz daniem swobody żołnierzom sowieckim w prowadzeniu grabieży.



ANDRZEJ DEREŃ

Kamienica przy ul. Klasztornej

Jeszcze w kwietniu getto zlikwidowano, wydając polecenie ewakuacji ludności w kierunku Strzeleczek. Właściwe getto utworzyły władze polskie w sierpniu tego samego roku, kiedy do miasta, do swoich domów, zaczęli wracać mieszkańcy. Getto było formą śródmiejskiego obozu przejściowego dla ludności niemieckojęzycznej, którą następnie pociągami przetransportowano do obozu zbiorczego w Głubczycach, a stamtąd do Niemiec w nowych granicach tego państwa. Getto znajdowało się w rejonie ulic Chrobrego i Królowej Jadwigi. Pisał o nim m.in. proboszcz prudnickiej parafii ks. Franz Pietach, czy pierwszy polski burmistrz Prudnika Antoni Błaszczyński (do 1945 r. również mieszkał w Prudniku). W zbeletryzowanej formie życie w getcie opisał Harry Thürk w powieści „Lato umarłych snów". Konieczność skomasowania ludności niemieckiej w części miasta wiązała się między innymi z dynamicznym napływem ludności polskiej napływającej z Kresów oraz centralnej i południowej Polski, która zasiedliła domy i mieszkania dotychczasowych mieszkańców. W niektórych miejscowościach dochodziło do sytuacji przejściowego, wspólnego mieszkania Niemców i Polaków w tych samych domach (np. w Lubrzy). Getta, podobne do tego w Prudniku, tworzono również w innych miejscowościach na obszarach byłej III Rzeszy włączonych do Polski. Sytuacja w gettach była bardzo trudna – wysoka śmiertelność wynikała z niedoborów żywności, braku opieki medycznej, fatalnych

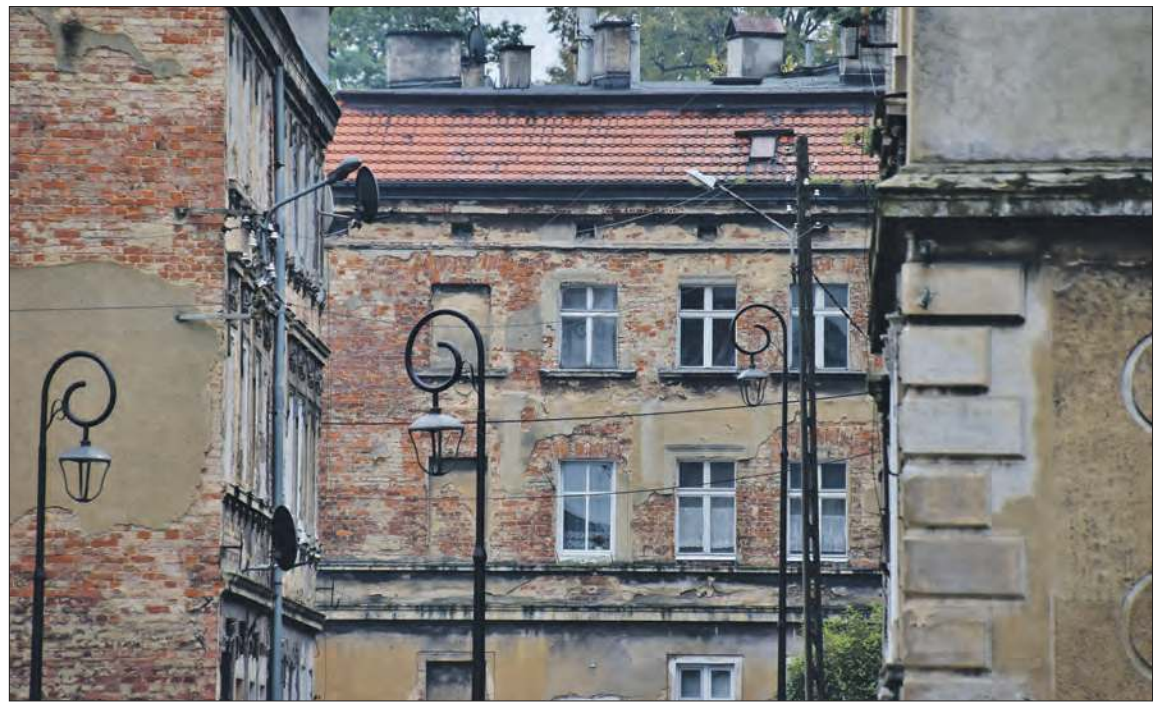

ANDRZEJ DEREŃ

Ulica Chrobrego w Prudniku

warunków sanitarnych i struktury ludności – były to głównie osoby w podeszłym wieku, dzieci i kobiety. Zaopatrzenie Niemców było bardzo złe, również dlatego, że sami Polacy borykali się z ogromnymi problemami w tym zakresie, co nie ułatwiły lokalne komendantury radzieckie, rekwirujące żywność na swoje potrzeby.

Inicjatywa Dragomira Rudego została krytycznie oceniona przez radnego Dariusza Kolbka.

- Ludzie są oburzeni. Słowo getto - jakoś nie za bardzo mogą się z tym pogodzić, że używamy to słowo w tej sprawie. Nie wiem dlaczego mielibyśmy upamiętniać te osoby, bo takich miejsc, gdzie Polacy byli przetrzymywani, jest sporo i takich upamiętnień nie ma – komentował Kolbek. Faktycznie po II wojnie światowej określenie getto najczęściej jest używane wobec miejsc izolacji Żydów tworzonych przez Niemców na terenach okupowanych, z perspektywą całkowitej zagłady jej mieszkańców poprzez zagłodzenie, pracę ponad siły i śmierć – tych, którzy przeżyli - po przewiezieniu do jednego z obozów koncentracyjnych. Mniej popularne są getta ławkowe (dla żydowskich studentów podczas II RP). Takie określenie używa się również wobec dzielnic żydowskich w dawnych miastach, przy czym nie zawsze oznaczało ono obszary zamknięte, tylko części miejscowości zamieszkane przez Żydów. W przypadku Prudnika, czy też używając dawnych nazw, czasów pośrednich między Neustadt a Prądnikiem, mowa jest o zamkniętej części miasta dla ludności cywilnej, która docelowo miała być wysiedlona. To byli przede wszystkim niemieckojęzyczni mieszkańcy Prudnika, którzy w ten sposób ponieśli surowe konsekwencje za wywołanie wojny światowej przez swoje państwo. Nie od dziś wiadomo, że to nie żołnierze, a ludność cywilna, to największe ofiary wojen.

Podczas tej samej sesji Rady Powiatu zapowiedziano również utworzenie kolejnego upamiętnienia, tym razem dotyczącego siedziby powojennej bezpieki przy ul. Klasztornej (obecnie m.in. Sanepid). Wspomnienia dotyczą krwawych przesłuchań i aresztowań, łącznie z przypadkami śmiertelnymi, do jakich miało tam dochodzić. Jego pomysłodawcą jest radny Ryszard Kwiatkowski.

Przydałoby się, żeby obie inicjatywy zostały uzupełnione o naukowe opracowania dotyczące obu miejsc, poprzedzone kwerendą archiwalną. Zarówno wokół getta jak i UB przy ul. Klasztornej narosło sporo wtórnych informacji, często bez weryfikacji źródeł. ■

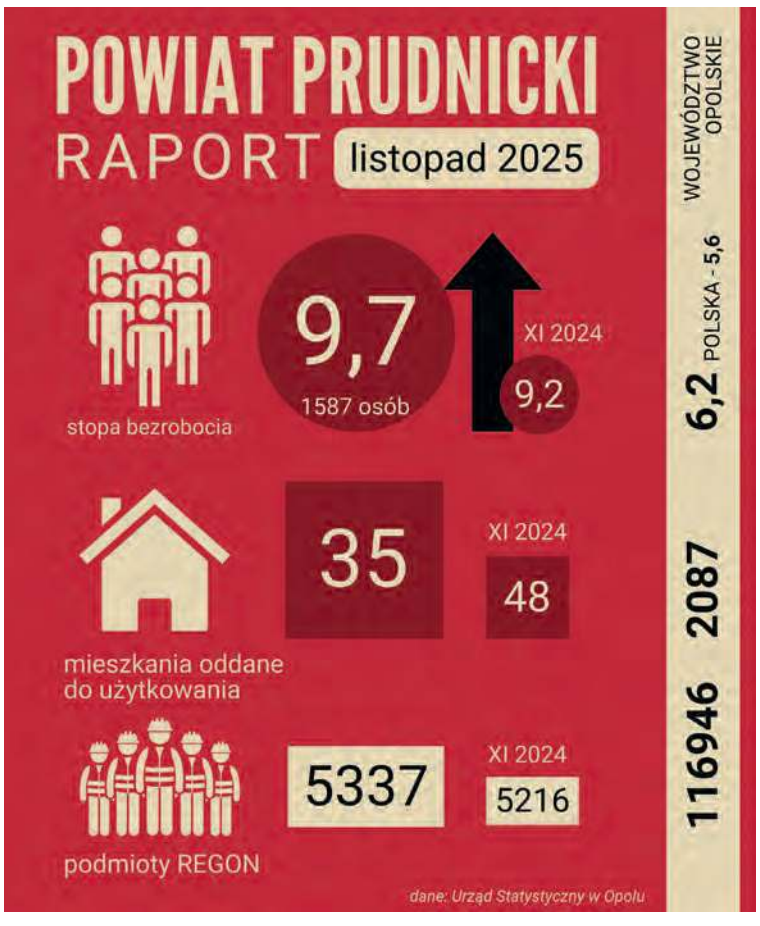

OPRACOWANIE: ANDRZEJ DEREŃ

RAPORT

Zastój w budownictwie mieszkaniowym

Wracamy do publikacji comiesięcznych raportów statystycznych dotyczących powiatu prudnickiego. W ich ramach będziemy informowali o zmianach w stopie bezrobocia, ruchu w budownictwie mieszkaniowym i liczbie podmiotów gospodarczych. Okresowo sięgać będziemy po dane demograficzne.

Andrzej DEREŃ

Zaczynamy od danych na koniec listopada. Według nich stopa bezrobocia w powiecie prudnickim wynosi blisko 10 proc. – 9,7. To drugi najsłabszy wynik w województwie opolskim. Dwucyfrowe bezrobocie jest w powiecie głubczyckim (11,5), i to tam proporcjonalnie najwięcej osób pozostaje bez pracy. W stosunku dwuletnim mamy pogorszenie sytuacji – na koniec listopada 2024 r. stopa bezrobocia wynosiła 9,2, a na koniec listopada 2023 – 8,5 (listopad 2022 – 9,0). Odstajemy od średniej wojewódzkiej, która wynosi – 6,2 proc. Zarówno w powiecie prudnickim, jak i na poziomie wojewódzkim przez rok bezrobocie wzrosło o 0,5 proc. Największy, roczny wzrost bezrobocia odnotowano w powiatach: głubczyckim (o 1,3), nyskim i kędzierzyńsko-kozielskim (po 0,8).

Powiat prudnicki przeżywa zastój jeśli chodzi o budownictwo mieszkaniowe. Od początku roku oddano do użytku zaledwie 35 mieszkań (rok wcześniej 48), najmniej w regionie. W skali województwa – 2087 to dramatycznie słaby wynik, nie odnoszący się nawet do proporcji ludnościowych poszczególnych powiatów. Wobec postępującego kryzysu demograficznego zatrzymanie deweloperskiej gorączki wydaje się racjonalne, niemniej działalność budowlana nakręca lokalną gospodarkę. Natomiast już nie tylko problemem przyszłości będzie utrzymanie istniejącej infrastruktury mieszkalnej, użytkowanej przez pojedyncze osoby starsze lub pozostające niezamieszkane, zwłaszcza na terenach wiejskich. Obszarowe dysproporcje w intensywności budowania wskazują również na migracje ludności i tereny, gdzie w przyszłości wyludnianie będzie bardzo szybkie, a gdzie uda się utrzymać potencjał społeczno-gospodarczy na przyzwoitym poziomie.

Prawie co 20. firma w województwie opolskim zarejestrowana jest w powiecie prudnickim (4,6 proc.) i jest to dobry wynik, zbliżony do proporcji demograficznych (ok. 5,8 proc. mieszkańców województwa to obywatele powiatu prudnickiego). W liczbach rzeczywistych to 5337 podmiotów (rok wcześniej – 5216). ■

eprasa.pl 8610e48dca

BIAŁA

Zamkowa wieża wciąż jest dewastowana

Mimo działań policji i schwytania złodzieja, który kradł blachy ze szczytu wieży zamku w Białej, proceder trwa nadal. W tej sytuacji niedługo hełm wieży może się zawalić na sąsiednią ulicę.

Andrzej DEREŃ

W lipcu ubiegłego roku policjanci podczas patrolu zauważyli mężczyznę, który przy pomocy narzędzi demontował miedziane elementy obicia hełmu wieży zamku Prószkowskich. 62-letni mężczyzna wszedł na ogrodzoną posesję, a następnie do budynku przez otwarte drzwi, gdzie przez strych dostał się na dach zamku. W ręce mundurowych wpadł w chwili, gdy schodził z drabiny ze skradzioną częścią dachu. Zdemontowane elementy wyceniono wówczas na 5 tys. zł, a mężczyzna działał w warunkach recydywy.

- Zatrzymany odpowie nie tylko za kradzież, ale również za zniszczenie zabytku. Zgodnie z art. 108 kodeksu karnego kto niszczy lub uszkadza zabytek, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8. Ponadto za zniszczenie zabytku sąd orzeka na rzecz Narodowego Funduszu Ochrony Zabytków nawiązkę w wysokości do wartości zniszczonego zabytku, a za uszkodzeniu zabytku sąd orzeka obowiązek przywrócenia stanu poprzedniego, a jeśli obowiązek taki nie byłby wykonalny - nawiązkę na rzecz Narodowego Funduszu Ochrony Zabytków w wysokości do wartości uszkodzenia zabytku – informowali prudniccy policjanci kilka miesięcy temu.

Okazuje się, że ta sytuacja nie wpłynęła na zatrzymanie dalszej dewastacji cennego zabytku. Czytelnik przesłał do nas fotografie świadczące o tym, że kradzież miedzianych blach z wieży trwa nadal. Z konstrukcji, tym razem z podstawy hełmu, zaczynają znikać kolejne blachy. Brak pokrycia wieży sprawi, że wewnętrzna konstrukcja drewniana będzie bezpośrednio narażona na warunki atmosferyczne, co może doprowadzić do jej przegnicia i braku stabilności. Przechylenie potężnego hełmu wieży i jej upadek, choćby na sąsiadującą z wieżą ulicę, staje się coraz bardziej realnym scenariuszem.



CZYTELNIK

Z wieży znikają kolejne fragmenty blachy



KPP PRUDNIK

W lipcu policjanci zatrzymali mężczyznę, który dewastował zabytek

Właściciel obiektu nie wykazuje zainteresowania swoją nieruchomością. Czy za kilka lat w panoramie, skądinąd piękniejącej Białej, zobaczymy ruiny z walącą się wieżą i dachem, który już teraz uszkodzony jest w kilku miejscach? Dla społeczności miasta opuszczony zamek stanowi dodatkowo wizerunkowy problem, ponieważ usytuowany jest w ścisłym centrum, niedaleko Rynku.

Zamek Prószkowskich jest jedną z większych budowli rezydencjonalnych na ziemi prudnickiej. Nie wiadomo kiedy został zbudowany. Jego obecny kształt zawdzięczamy renesansowym i barokowym inwestycjom budowlanym (XVI – XVIII w.), kiedy właścicielem miasta byli Prószkowscy. Sebastian Ruszała ustalił, że za barokową przebudową zamku stał Włoch Giovanni Signo (kontrakt z 1690 r.).



CZYTELNIK

Wieża zamku wznosię się nad sąsiednią ulicą

Zamek postawiono w północno-wschodnim narożu miejskich murów obronnych, z którymi był zespolony. Od strony ul. Góra Wolności z zamkiem sąsiadowała miejska Brama Nyska, której relikty do dziś są czytelne w zachowanych murach. Częścią zespołu zamkowego była istniejąca do dziś Wieża Wodna (obecnie odrestaurowana i dostępna do zwiedzania), która dostarczała wodę do zamku i miasta. U stóp rezydencji, poza murami miejskimi, znajdowała się kaplica św. Rocha ze starym szpitalem (budynki zostały rozebrane) oraz nieco dalej rozległy ogród ze zwierzyńcem, w którego miejscu powstał istniejący do dziś szpital. Od 1878 r. zamek należał do miasta, a w budowli urządzono funkcjonujące do 1925 r. seminarium nauczycielskie. W czasach hitlerowskich w zamku funkcjonował ośrodek Służby Pracy Rzeszy (RAD). Po II wojnie światowej, do 1980 r. w zamku mieściły się szkoła podstawowa i liceum ogólnokształcące. Potem magazyny Mody Polskiej. Obecnie zamek jest własnością prywatną, ale nie jest użytkowany i doglądany. Wskutek adaptacji na cele szkolne, a potem magazynowe, większość wnętrz budowli utraciła cechy historyczne, natomiast z zewnątrz zamek niezmiennie prezentuje się okazale i dominuje w panoramie miasta. Cenne są kamienne portale (jeden z nich z herbami właścicieli) oraz urokliwy, zadrzewiony dziedziniec ze ślepymi arkadami. ■

EMERYTURY

Skrajności w emeryturach opolskich seniorów. Da się to wytłumaczyć

Najwyższe emerytury w województwie opolskim dostają mężczyźni. Rekordziście w regionie ZUS wyliczył emeryturę na poziomie ponad 38 tys. zł brutto miesięcznie. Co realnie wpływa na wysokość świadczeń z ZUS-u?

Obecnie na Opolszczyźnie najlepiej opłacanymi emerytami są mężczyźni. Najwyższa emerytura przekracza 38 tys. zł brutto. Druga i trzecia emerytura w regionie pod względem wysokości również robią wrażenie. To odpowiednio 30,5 tys. i 29 tys. zł brutto za każdy miesiąc. Wspólnym elementem dla tych klientów ZUS jest to, że pracowali legalnie kilkadziesiąt lat, więc zgromadzili bogaty okres składkowy. Ponadto, po osiągnięciu 65 lat, czyli powszechnego wieku emerytalnego, dalej byli aktywni zawodowo, a ich kapitał emerytalny ciągle rósł.

- Podstawa obliczenia emerytury to suma kwot zwaloryzowanego kapitału początkowego czyli okresów składkowych i nieskładkowych sprzed 1999 roku, zwaloryzowanych składek emerytalnych na koncie w ZUS-ie od 1999 roku i zwaloryzowanych środków zapisanych na subkoncie w ZUS, w tym tych przeniesionych z otwartego funduszu emerytalnego, jeśli ktoś był członkiem OFE – wyjaśnia Sebastian Szczurek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa opolskiego.

Jakie korzyści daje oskładkowana praca po przekroczeniu progu emerytalnego (60/65 lat kobiet/mężczyźni)? Dodatkowe składki ciągle powiększają kapitał emerytalny, z którego ZUS wylicza świadczenie, waloryzacje emerytur pomnażają sumę składek, a prognozowany czas wypłaty świadczenia się kurczy, a to z kolei podnosi wysokość miesięcznej emerytury. Przy wysokich wskaźnikach waloryzacji w ostatnich kilku latach, to nie same składki ale ich oprocentowanie, czyli waloryzacja, miały istotny wpływ na wysokość wypłacanej emerytury.

Na przykład osobie, która dotąd zgromadziła na koncie w ZUS 450 tys. zł kapitału emerytalnego, składki na ubezpieczenie emerytalne odprowadzane za cały 2025 r. zwiększyła ten zasób jedynie o kilka procent. Ale już waloryzacja tego kapitału na koncie ubezpieczonego w 2025 r. podniosła stan tego kapitału o 14,4 proc. – bo taki był wskaźnik waloryzacji składek na koncie ubezpieczonego w ZUS. Takie działanie sprawiło, że suma składek zapisanych na koncie wzrosła z 450 tys. zł do prawie 515 tys. zł. Podobne działanie odbywa się na środkach zapisywanych na subkoncie w ZUS, które w tym roku były waloryzowane wskaźnikiem 9,49 proc. Te zależności pokazują, że im większy kapitał emerytalny zapisany na koncie w ZUS, tym silniejszy jest efekt przyszłych waloryzacji.

Okres składkowy – zaledwie kilka tygodni

W Polsce ciągle są tysiące osób z tzw. groszowymi emeryturami. Ten problem szczególnie dotyczy kobiet, bo jeszcze w minionym roku blisko 80 proc. adresatów tych świadczeń to były panie. Skąd się biorą tak niskie świadczenia?

- Emerytury liczone dosłownie w groszach lub na poziomie kilku złotych wynikają z tego, że osoby, którym ZUS je wyliczył wykazały kilkutygodniowy albo kilkumiesięczny staż legalnej i oskładkowanej pracy. Symboliczna suma składek na koncie ubezpieczonego, nawet po obfitych rocznych waloryzacjach tego znikomego kapitału emerytalnego nie przyniesie znaczącej podwyżki świadczenia. Jednocześnie osoby z groszowymi emeryturami mają prawo do tak zwanych „trzynastek" i „czternastek", które ZUS co roku wypłaca – informuje Sebastian Szczurek, rzecznik prasowy ZUS na Opolszczyźnie.

Obecnie najniższa opolska emerytura to około 80 groszy miesięcznie na rękę, a kolejne w tym zestawieniu nie przekraczają 1,50 zł. Okresy składkowe osób, którym opolski ZUS wyliczył tak niskie świadczenia, nie przekroczyły 3 miesięcy. (informacja: ZUS) ■

eprasa.pl 8610e48dca



ANDRZEJ DEREŃ

Archiwum odkrywcy

MAGAZYN HISTORYCZNY

ŚWIADKOWIE HISTORII

Dance macabre

W literaturze i sztuce artyści snują refleksje na temat śmierci, czasu i odwiecznego przemijania. Zainteresowanie tym tematem, a szczególnie tym, co po odejściu z tego świata nastąpi, nie jest złe, ale konieczne. Wszyscy jesteśmy śmiertelni… W chwilach, kiedy żegnamy kogoś bliskiego, trzeba pogodzić się z emocjami, które nam towarzyszą: rozpaczą, smutkiem i żalem.

Henryka MŁYNARSKA



Płyta nagrobna do krypty pod kaplicą św. Antoniego (1578)



Śmiertka na nagrobku Teresy Kusiatzky (1805)

Średniowieczna literatura ars moriendi, modlitewniki z tekstami, zanoszącymi do Boga prośby o łaskę dobrej śmierci i nabożeństwa Bractwa Dobrej Śmierci pomagały ludziom przygotować się do odejścia z tego świata. Do naszych czasów zachowały się freski, malowidła zamieszczone na ścianach kościołów i monumentalnych świątyń. Przedstawiają one personifikację śmierci, która zabiera z tego świata człowieka. Kościotrup często jest goły, a w ręku trzyma kosę bądź klepsydrę. Aby odraza i lęk przed śmiertką był większy, niektórzy artyści zamieszczają na łonie kościotrupa węże symbolizujące grzech, zło. Nie przestaje fascynować zarówno badaczy, jak i odbiorców sztuki, temat obrazów średniowiecznych tańców śmierci, dance macabre. Obrazy tanecznego korowodu ożywionych trupów z przedstawicielami różnych stanów. Współcześnie stają się elementem horrorów czy trillerów. Hans Holbein, niemiecki malarz renesansowy, jest autorem 41 drzeworytów przedstawiających śmierć zabierającą z tego świata ludzi. Wszystkich. Bogatych i biednych. Sceny są bardzo dynamiczne, a sama śmierć ożywiona i bezwzględna.



Drzeworyt Holbaina - Hrabina



Drzeworyt Holbaina - Starzec

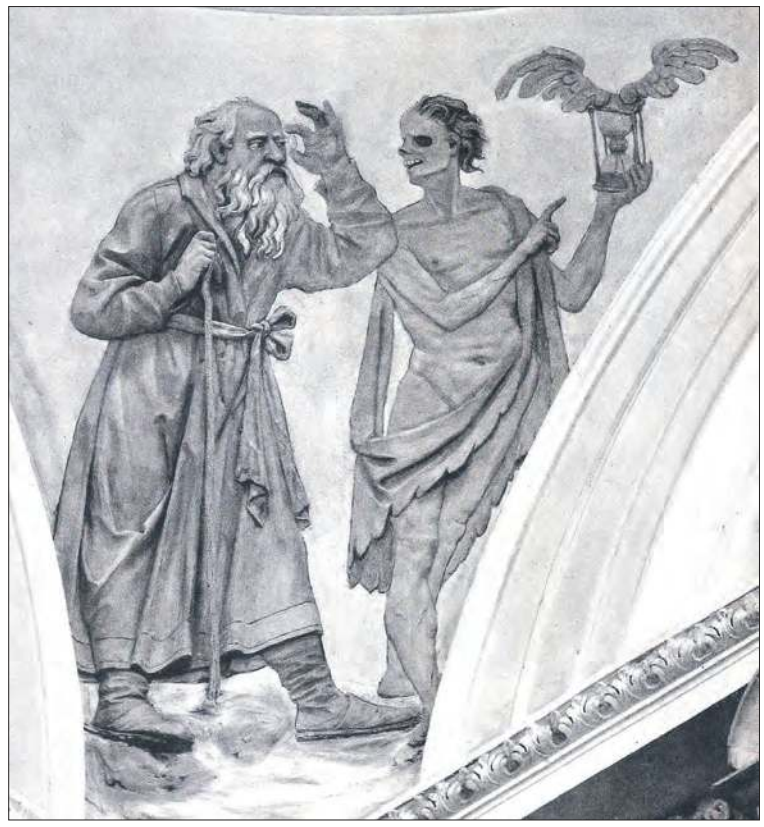

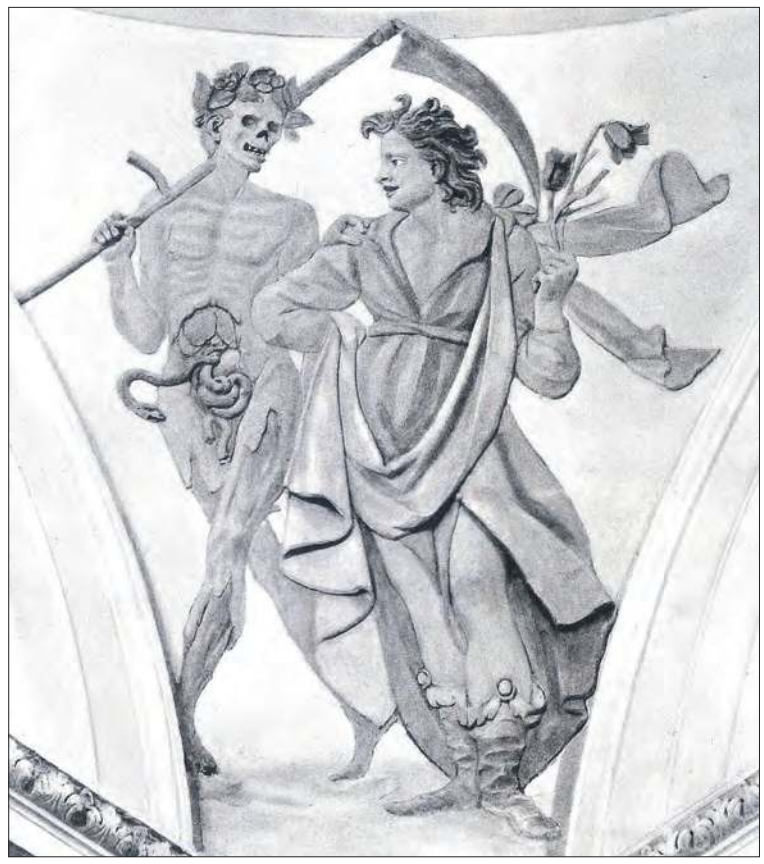

Dwa oblicza śmiertki

UDOSTĘPNIŁA HEENRYKA MŁYNARSKA (6)

Na głogóweckim cmentarzu znajduje się lapidarium. Można oglądać stare nagrobki, które zdobiły groby przedwojennych mieszkańców. Liczne inskrypcje są cennym źródłem wiadomości o ludziach, którzy tu przed nami żyli i tworzyli historię. Wśród pomników znajduje się jeden wyjątkowy nagrobek, należący do Teresy Kusiatzkiej (zmarłej 2 stycznia 1806 roku) żony inspektora Majoratu Oppersdorffów, Hansa Kusiatzkiego. Legendarne opowieści mówią, że śliczna 25-letnia kobieta zdradziła męża. Wyrzuty sumienia sprawiły, że odebrała sobie życie... Niestety do naszych czasów zachowały się tylko trzy części nagrobka. Znamy jego kompletny wygląd ze zdjęcia zrobionego przed wojną. Ciekawość budzą reliefy węża urobusa oplatającego kulę ziemską i pożerającego swoją głowę. Jest on symbolem wieczności, która jest nieskończona. Drugi relief przedstawia zmarłą samobójczynię, kobietę powieszoną na dębie, przy głowie której widać zarys diabła, kusiciela. Wyrzeźbiona śmiertka nie budzi lęku. Może dlatego, że jest malutka, w rękach trzyma małą kosę i puszkę morową z grzechami. Trzeci relief to Krzyż z Chrystusem Odkupicielem grzechów ludzkich.

W 2025 roku franciszkanie obchodzili 800-lecie powstania „Pieśni słonecznej" ułożonej przez ojca św. Franciszka. Cudowny tekst tej modlitwy dziękczynnej wychwala piękno świata. W pochwale stworzeń nie zabrakło miejsca na śmierć. „Pochwalony bądź mój Panie przez siostrę naszą Śmierć cielesną przed którą nikt z żyjących ujść nie może, biada umierającym w grzechu ciężkim..." Słowa tej części kantyku z XIII wieku są symbolem nadziei i radości nawet w obliczu cierpienia i śmierci. ■

eprasa.pl 8610e48dca



Reklamaogłoszenia

REKLAMA tel. 601 268 421, 77 436 28 77 reklama@tygodnikprudnicki.pl

OGŁOSZENIA DROBNE

USŁUGI

■ Tapicer – renowacja krzeseł, foteli i kanap, duży wybór tkanin i skór, tel. 696 951 402 (74/23)

■ Sprzątanie mieszkań itp., tel. 575 948 646 (71/25)

■ Mieszkania 35 i 65 m2 do wynajęcia w centrum Prudnika, tel. 506 174 710 (72/25)

MOTORYZACJA

KUPIĘ KAŻDĄ TOYOTĘ
531-666-333

NAUKA

■ Całoroczny nabór na naukę pływania. www.naukaplywania.prudnik.pl tel. 664 770 969 (6/22)

TRANSPORT



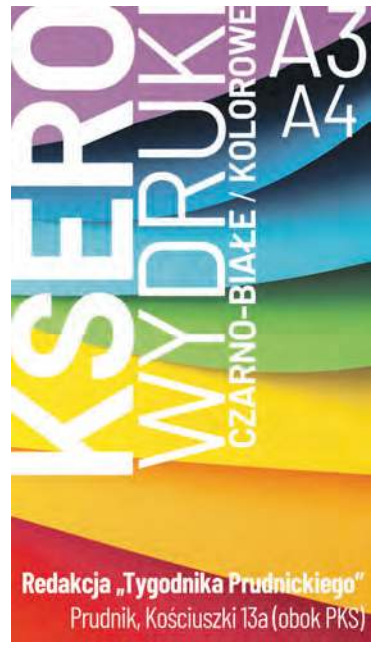

Ogłoszenia drobne przyjmujemy w siedzibie redakcji gazety przy ul. Kosciuszki 13a w Prudniku (pon.-pt. 8-16) oraz mailowo. Ogłoszenie drobne zlecić możecie również wysyłając SMS o treści „TPR.DROBNE" + tekst ogłoszenia (bez polskich znaków) na numer:
7643 (7,38 zł z VAT)
- aby zamówić 1 publikację
79567 (11,07 zł z VAT)
- aby zamówić 2 publikacje
91909 (23,37 zł z VAT)
- aby zamówić 5 publikacji
Suma znaków w wiadomości (wraz z prefiksem) to 160. Prosimy nie używać polskich znaków diakrytycznych.









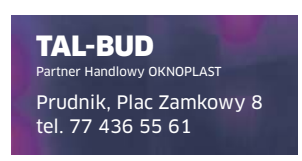







NIERUCHOMOŚCI

■ Sprzedam mieszkanie do remontu 48,6m2 na Sójczym Wzgórzu, IV piętro, tel. 607 34 00 44 (1/26)



■ Wynajmę mieszkanie w pełni umeblowane przy ul. Damrota w Prudniku - przestronny salon, kuchnia, łazienka, sypialnia, przedpokój, umowa najmu okazjonalnego. Kontakt: 698 615 313 (73/25)





OGŁOSZENIA DROBNE DO NAJBLIŻSZEGO NUMERU PRZYJMOWANE SĄ DO WTORKU DO GODZ. 10.00

eprasa.pl 8610e48dca

SMACZNIE W REGIONIE

PARKOWA
RESTAURACJA
organizacja wesel, chrzcin, komunii, urodzin, jubileuszy, stypa oraz innych imprez okolicznościowych
w każdy weekend (od piątku do niedzieli) zabawy taneczne
ciepła atmosfera, pyszne posiłki, profesjonalna obsługa
Restauracja Parkowa
Mariusz Bal
Prudnik, ul. Parkowa 2
Rezerwacje:
601 570 805

77 436 28 77 | 601 268 421
REKLAMA W „TP”
reklama@tygodnikprudnicki.pl

WYTWÓRNIA PIEROGÓW WARTOŚCIOWYCH
Zapraszamy do lokalu w Lubrzy i punktu w Prudniku na DANIE DNIA
(menu na każdy dzień sprawdzić można na Facebooku: Wytwórnia Pierogów Wartościowych Prudnik)
oraz PIEROGI ruskie • z mięsem • z kapustą i pieczarkami • ze szpinakiem • z płuckami • z kaszą, boczkiem i twarogiem • pielmieni (we wtorki, środy i czwartki)
Nie oferujemy dowozu!
Lubrza
ul. Wolności 139
pon-pt 11⁰⁰-20⁰⁰
Prudnik
Prudnik, Pl. Wolności 1
(b. kawiarnia Amici)
pon-pt 9⁰⁰-17⁰⁰

MENU/DANIE DNIA FACEBOOK: Wytwórnia Pierogów Wartościowych

Pizzeria CO CO 2.0 Restauracja
RESTAURACJA COCO 2.0
Prudnik, ul. Tuwima
77 436 08 80
poniedziałek – piątek: 11.00 – 22.00
sobota – niedziela: 13.00 – 22.00
W menu m.in.: pizza, przystawki, zupy, dania główne, makarony, sałatki, desery, koktajle, posiłki dla dzieci.

PROJEKT GRATIS
ZMIANY W TRAKCIE EMISJI GRATIS

LOKALNY CATERING
MARGOS fit
catering dietetyczny
NAJLEPSZE CENY NA OPOLSZCZYŹNIE
www.margosfit.pl
887 - 024 - 024
do 22% taniej
Ceny już od 42 zł
KOD: WRACAM

FACEBOOK: Margos Fit

Selavi
RESTAURACE
Regionalne dania kuchni czeskiej i polskiej
Pyszne jedzenie i orzeźwiające napoje w swojskiej atmosferze
Imprezy okolicznościowe, bankiety, katering
C'est la vie
Restauracja z duszą
Bartultovice 35 300 metrów za przejściem granicznym w Trzebinie
+420 605 113 474 / +48 786 141 214
Nd-czw 11-21, pt-sob 11-22

FACEBOOK Restaurace Selavi

Tygodnik Prudnicki
Oferta specjalna reklamy dla branży medycznej i branż pokrewnych
77 436 28 77
reklama@tygodnikprudnicki.pl

Hana Cafe
RESTAURANT
RESTAURACJA
PRZYJĘCIA
CATERING
Prudnik, ul. Łukowa 1, tel. 77 406 86 66

MENU terazprudnik.pl/smacznie/hana

KUBKI
MAGNESY
NAKLEJKI
OBRAZKI
I INNE LOKALNE PAMIĄTKI
PRUDNIK
dostępne w redakcji
Tygodnika Prudnickiego
ul. Kościuszki 13a, pon-pt 8-16

KSERO
WYDRUK
CZARNO-BIAŁE / KOLOROWE
A3
A4
Redakcja „Tygodnika Prudnickiego”
Prudnik, Kościuszki 13a (obok PKS)

eprasa.pl 8610e48dca

KOREPETYCJE
PRZYGOTOWANIE DO MATURY, EGZAMINU ÓSMOKLASISTY I POMOC W BIEŻĄCEJ NAUCE
STACJONARNIE LUB ONLINE
INDYWIDUALNIE LUB GRUPOWO
POZIOM PODSTAWOWY I/LUB ROZSZERZONY:
MATEMATYKA
CHEMIA
BIOLOGIA
GEOGRAFIA
POZIOM PODSTAWOWY:
FIZYKA
505 084 469
/ CK Centrum Korepetycji

KZ KONSTRUKCJE
www.ZGORZELSKI.pl
• HALE • WIATY • MAGAZYNY
• KONSTRUKCJE SPAWANE
77 438 15 40 602 48 20 46
Zakład Ślusarski „ZGORZELSKI" Adam Zgorzelski
Biedrzychowice 148, 48-250 Głogówek

Elektro-Instal
Zwolski
INSTALACJE ELEKTRYCZNE
DARMOWA WYCENA
KONKURENCYJNE CENY
722 391 945
48-200 Prudnik, Rudziczka 270A elektro-instal-zwolski@outlook.com

ZIEMNIAKI
ODMIANY BELLAROSA (czerwone) VINETA (białe)
I JAJA
MOŻLIWOŚĆ DOWOZU!
511 578 577

SERWIS DRUKU
A3
A4
CZARNO-BIAŁE/KOLOROWE
Redakcja
„Tygodnika Prudnickiego"
Prudnik, Kościuszki 13a (obok PKS)



Fortex
tekstylia
Sklep z tekstyliami
Prudnik, ul. Prężyńska 17
czynne 9-17, sob. 9-13
FPUH Fortex fortexprudnik
www.fortex-prudnik.pl

ROZA
brukowanie
roboty ziemne
urządzanie zieleni

Piotr Basałaj
Kolonia Kaszubska 8a, Konradów
tel. 695 282 333, 603 266 066
www.roza-bruk.pl
basalaj.piotrek@gmail.com

USŁUGI BRUKARSKIE
SUPER-BRUK
KRZYSZTOF LOREK
• UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ I GRANITOWEJ
• PRZYŁĄCZA WODNOKANALIZACYJNE
• USŁUGI MINIKOPARKĄ
• MONTAŻ OGRODZEŃ
SUPER-BRUK@WP.PL
TEL. 783 176 622

Reklama w „Tygodniku Prudnickim"
77 436 28 77

eprasa.pl 8610e48dca





















SPAWACZ METODĄ MAG – mile widziana umiejętność czytania rysunku technicznego, praca w Prudniku

PSYCHOLOG SZKOLNY – wykształcenie wyższe, praca w Głogówku

KIEROWCA CIĄGNIKA SIODŁOWEGO - prawo jazdy kat. C+E, uprawnienia na przewóz rzeczy, praca w Głogówku

MECHANIK SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH – doświadczenie w zawodzie, praca w Skrzypcu

ELEKTRYK – praca na terenie Niemiec

POMOCNIK ELEKTRYKA – praca na terenie Niemiec

MONTER INSTALACJI FOTOWOLTAICZNYCH – praca w Prudniku

SZWACZKA – doświadczenie w zawodzie, praca w Prudniku

PRACOWNIK OGÓLNOBUDOWLANY – praca w Głogówku

POMOC KUCHENNA – praca w Pokrzywnej

NAUCZYCIEL WYCHOWANIA PRZEDSZKOLNEGO – wykształcenie kierunkowe, praca w Głogówku

OBSŁUGA PRODUKTÓW BANKOWYCH – wykształcenie wyższe, praca w Białej

SPRZEDAWCA – praca w Głogówku

POMOCNIK BUDOWLANY – mile widziane doświadczenie, praca na terenie woj. Opolskiego

Kierownik zespołu w przychodni – wykształcenie wyższe, praca w Opolu

KIEROWNIK DZIAŁU EKSPLOATACJI I USŁUG – praca w Białej

OPERATOR LASERA DO CIĘCIA BLACHY – mile widziane doświadczenie, praca w Prudniku

eprasa.pl 8610e48dca

OAZA
HOTEL RESTAURACJA
★ ★ ★
48-200 Prudnik
ul. Zwycięstwa 2
tel. 77 406 84 80
798 782 202
www.hotelprudnik.pl



Hotel Oaza oferuje:
• bazę noclegową do 50 miejsc,
• salę bankietową na 90 osób
oraz salę restauracyjną.
Organizujemy wesela, komunie, urodziny, stypy oraz konferencje.

NAUKA JAZDY
„PRAWKO" PAŚCIAK
Kat. A, A1, A2, AM
B, B+E, C, C+E, D
* Kwalifikacja wstępna
Szkolenia okresowe
608 399 194
www.prawko.edu.pl

Meble Stylowe Jaro
-Antyki-
www.klasyczne-meble.pl
ul. Kruczkowskiego 5 48-303 Nysa
668 117 978 | 602 408 697 | 77 433 00 51

KOWALSTWO ARTYSTYCZNE-ŚLUSARSTWO
bramy • ogrodzenia
balustrady • stal nierdzewna
usługi spawalnicze
ZATRUDNIMY PRACOWNIKA
DO PRODUKCJI OGRODZEŃ I BALUSTRAD
METALFLEX 48-250 Mionów 53b, tel. 665 379 024, www.metalflex.com.pl

GREENWOOD
PIELĘGNACJA I WYCINKA DRZEW





• wycinka i pielęgnacja drzew metodami alpinistycznymi
• zrąbkowanie gałęzi
• frezowanie (karczowanie) pni
• usługi wysokościowe i ogrodnicze
• 20 lat doświadczenia
Greenwood Andrzej Penar
501 607 880

FLYNET



najlepszy internet w regionie
FLYNET
Prudnik, ul. Prężyńska 17
77 55 20 800
internetprudnik
www.flynet.com.pl

AUTO MAJA
WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW
WARSZTAT SAMOCHODOWY
Mariusz Derlik
diagnostyka komputerowa • serwis klimatyzacji • blacharstwo, lakiernictwo • mechanika samochodowa • spawanie aluminium • holowanie
ZATRUDNIMY PRACOWNIKA!
Głogówek 504 570 113



DOM POGRZEBOWY
mgr inż. Grażyna Janus-Bartnik
tel. całodobowy
602 471 380
Prudnik ul. Dąbrowskiego 4 tel.77 436 23 71 | 77 436 20 13



SPRZEDAŻ I MONTAŻ
OKNA PCV
OKNA DREWNIANE
OKNA ALUMINIOWE
ROLETY WEWNĘTRZNE
ROLETY ZEWNĘTRZNE
DRUTEX
NAJLEPSZE OKNA
ZYSKUJESZ JAKOŚĆ (I UPOMINEK)
GAMA
GŁUCHOŁAZY ul. Konstytucji 3 Maja 17a, tel./fax 77 439 46 74
NYSA ul. Piastowska 26, tel./fax 77 448 43 53
WWW.OKNAGAMA.PL • GAMAOKNO@WP.PL • WWW.OKNAGAMA.PL • GAMAOKNO@WP.PL

REGENERACJA WYROBÓW Z PIERZA
pranie, czyszczenie
KRZYŻKOWICE 50
tel. 77 436 09 88
kom. 698 840 820, 608 769 437

Prudnik, ul. Prężyńska 26
tel. 77 402 20 44, 783 502 295
pn-pt 8:00-16:00
sob 8:00-13:00
NIECH BĘDZIE CIEPŁO
SKŁAD OPAŁU
• WĘGIEL I GATUNKU • WAGI ELEKTRONICZNE
• TRANSPORT GRATIS

Reklama w „Tygodniku" 77 436 28 77
reklama@tygodnikprudnicki.pl

KSERO WYDRUK
CZARNO-BIAŁE / KOLOROWE
A3 A4
Redakcja „Tygodnika Prudnickiego"
Prudnik, Kościuszki 13a (obok PKS)

DG AUTO
POMOC DROGOWA 24H
HOLOWANIE
TRANSPORT
SKUP
I ZŁOMOWANIE AUT
tel. 880 641 767

LACHOWICZ
Prudnik, ul. Kolejowa 59a
tel. 77 406 81 10
• INSTALACJE WOD-KAN
• NARZĘDZIA
• POMPY DO WODY BRUDNEJ I CZYSTEJ
• PIECE NA PELLET I EKOGROSZEK
• GRZEJNIKI

INFORMACJA

Burmistrz Prudnika informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Prudniku przy ulicy Kościuszki 3, dnia 07 stycznia 2026 r. zostały wywieszone wykazy lokali mieszkalnych przeznaczonych do sprzedaży. Wykazy zostały opublikowane na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Prudniku (BIP) www.bip.prudnik.pl.

eprasa.pl 8610e48dca

MEDYCYNA I ZDROWIE

NOWA LOKALIZACJA!
Sklep Medyczny FIZJO-MED
Prudnik, ul. Piastowska 32-34
697 383 768
sklep.fizjo-med@wp.pl
Czynne od poniedziałku do piątku od 8.30 do 16.00
Szanowni Klienci!
Sklep Medyczny Fizjo-Med mieszczący się w szpitalu PCM został przeniesiony na ul. Piastowską 32/34 (przy Placu Wolności - obok banku PKO, miejsce po sklepie Żabka)

Barbara Wężykowska-Więcek
psychiatra
Prudnik, ul. Staszica 4
rejestracja 696 020 254

GABINET CHIRURGII LASEROWEJ I KLASYCZNEJ, MEDYCYNA ESTETYCZNA
Sławomir Orkisz
SPECJALISTA CHIRURG
Usuwanie zmian skórnych, znamion, wrastających paznokci, przebarwień, zmarszczek, zmian posłonecznych, zmian naczyniowych i naczyniaków, esperal
NOWOŚĆ: OSOCZE BOGATOPŁYTKOWE - lifting twarzy
FIBRYNA w leczeniu schorzeń stawowych, łysienia i ran
Prudnik, ul. Kościuszki 15
rejestracja telefoniczna: 602 284 121



Prudnik, Pl. Zamkowy 2 (inkubator), lok. nr 6 Karolina Wicher-Sienkiewicz Psychodietetyk

ALERGOLOG
specjalista chorób płuc
lek. med. Iwona ROBOTYCKA-LENCZUK
przyjmuje w Nysie, ul. Marcinkowskiego 2-4
rejestracja telefoniczna
77 448 00 33
606 928 653

Centrum Stomatologiczne w Prudniku
rok założenia 1999
NFZ Narodowy Fundusz Zdrowia
PORADNIE stomatologia zachowawcza • ortodoncja • protetyka
PRACOWNIA RTG zdj. punktowe • panoramiczne • tomografia 3D
USŁUGI stomatologia dzieci i młodzieży • leczenie kanałowe • wypełnianie, odbudowa zębów • higienizacja jamy ustnej • leczenie wad zgryzu • protezy zębowe, korony, mosty, licówki
Prudnik, ul. Kościuszki 15 | rejestracja 77 436 37 07 | RTG 77 406 46 32



KARDIOLOG
dr n. med.
Iwona Ossowska-Szymkowicz
Prywatny Gabinet Kardiologiczny
Głucholazy ul. Karłowicza 40
szpital MSW – AMBULATORIUM
ŚRODA PONIEDZIAŁEK
Echo serca
Testy wysiłkowe
Holter
EKG i RR
akredytacja indywidualna ECHO
REJESTRACJA 502 231 770

Jarosław Bugajski
Specjalistyczna Prywatna Praktyka Lekarska
specjalista chorób wewnętrznych
KARDIOLOG
Biała, ul. Opolska 18/1
Przyjmuje w czwartki – rejestracja 691 755 122
echo serca, holter EKG, holter ciśnieniowy, test wysiłkowy, USG brzucha i tarczycy,

OKULISTYKA, MEDYCYNA ESTETYCZNA
Bożena Orkisz
SPECJALISTA CHORÓB OCZU
Wizyty prywatne
plastyka powiek plazmą IQ, usuwanie guzków powiek.
Osocze bogatopłytkowe
lifting powiek i twarzy.
Prudnik, ul. Kościuszki 15
rejestracja telefoniczna: 77 436 02 01





eprasa.pl 8610e48dca

mgr Teresa KULISZEWSKA
Naturoterapia
KOMORA HIPERBARYCZNA TERAPIA WODOREM
korekcja kręgosłupa i stawów obwodowych
• likwidacja wad postawy • likwidacja przyczyn bólów pleców, kręgosłupa, kończyn, głowy, zatok
• masaże lecznicze, relaksacyjne, wzmacniające, limfatyczne, antycellulitowe, twarzy • detoksykacja (oczyszczanie organizmu) • przywrócenie równowagi emocjonalnej (depresja) • taping rehabilitacyjny
• świecowanie uszu • kursy Reiki I i II stopnia
• sprawdzanie ilości witamin i minerałów w organizmie
• indywidualne dopasowanie skutecznych metod terapii
Prudnik, ul. Kolejowa 27, tel. 608 282 552

PRACOWNIA OPTYCZNA
ANNA ORKISZ
Prudnik, Przychodnia MEDICUS II p przy Poradni Okulistycznej
578 976 386
czynne:
Poniedziałek - piątek 8:00-15:00
Wtorek 12:00-18:00

kor kam
Piotr Kornecki
48-231 Lubrza
ul. Szkolna 1a
tel. 77 437 53 18
kom. 507 180 475
www.korkam.pl

Janusz ROMANIUK
lekarz chorób wewnętrznych
porady internistyczne • EKG, USG • badania sportowo-lekarskie • badania kierowców
PRYWATNY GABINET LEKARSKI PRUDNIK, ul. Lwowska 16a
Godziny przyjęć: poniedziałki i piątki 16:00-18:00
Rejestracja: 605 207 520 | 77 436 16 00 | januszromaniuk@tlen.pl

OPTYKAn
Masz problem z widzeniem?
dla naszych Klientów
BEZPŁATNE BADANIE WZROKU
Prudnik, ul. Górna 2 (obok Metra)
77 436 04 00

LITTLE MONKEYS SCHOOL
SUMMER 2026
06.07-13.07.2026
2600
*Jednodniowa wycieczka autokarowa,
*Pełne wyżywienie,
*Pobyt w Ośrodku Stilo w Miedzyzdrojach,
irminagonczowska@gmail.com
577760833

Pracownia Protetyki Stomatologicznej
inż. tech. dent.
Aleksandra Strońska
WYKONAWSTWO LABORATORYJNE PROTEZ
NAPRAWY PROTEZ oraz inne usługi protetyczne
Tel. 574 445 102
INKUBATOR (parter - lok nr 4)
Plac Zamkowy 2 Prudnik

Oferta specjalna reklamy dla branży medycznej i branż pokrewnych
77 436 28 77
reklama@tygodnikprudnicki.pl

KSERO WYDRUK
A3 A4
CZARNO-BIAŁE KOLOROWE
Redakcja „Tygodnika Prudnickiego"
Prudnik, Kościuszki 13a (obok PKS)

JUST BEAUTY
SALON KOSMETYCZNY
Just Beauty
JUSTYNA JANIKOWSKA
Prudnik, ul. Prężyńska 17 | 1 Piętro
@JustBeauty_Prudnik
+48 668 441 337
manicure • pedicure • henna • laminacja • zabiegi na twarz
Nowość! Depilacja laserowa

Dom Seniora SALUTARIS
Złoty Stok
ul. Spacerowa 5
605 100 638
Dom Seniora Salutaris
domseniorazlotystok.pl

Concept clinic
MARTA MUSIOŁ
MGR PIELĘGNIARSTWA
PODOLOGIA
PODOCHIRURGIA
LECZENIE RAN
KOSMETOLOGIA
DEPILACJA LASEROWA
509 82 84 84
KOŚCIUSZKI 12C, PRUDNIK
CONCEPTCLINIC

MALUMANI
PROFESJONALNA STYLIZACJA PAZNOKCI
Prudnik, Rynek 12 | 732 950 165
@Malumani
@kaja_z_malumani

Reklama w „Tygodniku" 77 436 28 77 reklama@tygodnikprudnicki.pl

eprasa.pl 8610e48dca



Reklama w „Tygodniku” 77 436 28 77



UBEZPIECZENIA SPOŁECZNE

Na Opolszczyźnie jest coraz mniej wypadków przy pracy

Ważna jest kwota za jeden procent uszczerbku

Już w marcu 2026 r. zmieni się stawka za każdy procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu z powodu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej. Ta „wycena” zmienia się w marcu każdego roku, a kwota za procent od lat rośnie. Wciąż aktualna stawka obowiązuje od kwietnia 2025 r. do końca marca 2026 r., a wynosi 1636 zł. Wcześniej było to 1431 zł za procent, a jeszcze na przełomie lat 2023/2024 procent odszkodowania był wyceniony na 1269 zł.

- W mijającym 2025 roku w województwie opolskim wypłaciliśmy 535 jednorazowych odszkodowań za wypadek przy pracy, a na rachunki bankowe poszkodowanych przekazaliśmy ponad 5 milionów 939 tysięcy złotych. Liczby te są niższe od danych za 2024 rok, bo wówczas wydaliśmy decyzję od przyznaniu 568 jednorazowych odszkodowań, na kwotę 6 milionów 154 tysięcy złotych. Cieszy to, że w naszym regionie jest coraz bezpieczniej przy stanowiskach pracy i mniej osób ulega wypadkom – wyjaśnia Sebastian Szczurek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa opolskiego.

Jednorazowe odszkodowanie przysługuje osobie, której forma umowy o pracę jest powiązana z opłacaniem składek na ubezpieczenie wypadkowe w ZUS. O jednorazowe odszkodowanie po wypadku mogą wnioskować głównie zatrudnieni na „etacie” tj. na podstawie umowy o pracę, ale po rekompensaty sięgają również osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą.

Świadczenie przysługuje osobom objętym ubezpieczeniem wypadkowym, które z powodu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej doznały uszczerbku na zdrowiu. W niektórych przypadkach mogą otrzymać odszkodowanie nawet dwa razy, gdy stan zdrowia pogorszył się o co najmniej 10 proc. i jest następstwem wcześniejszego wypadku przy pracy lub choroby zawodowej. Prawo do odszkodowania mają też uprawnieni członkowie rodziny ubezpieczonego, który zmarł wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej.

Ile za procent

Wysokość jednorazowego odszkodowania zmienia się co roku i jest uzależniona od procentowego uszczerbku na zdrowiu, który określa lekarz orzecznik ZUS lub komisja lekarska ZUS po zakończeniu leczenia lub rehabilitacji. Procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu to równowartość 20 proc. przeciętnego wynagrodzenia. Miedzy kwietniem 2025 r. a marcem 2026 r. za każdy procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu zgłaszający otrzyma 1636 zł. Jeżeli w wyniku wypadku w pracy, po zakończeniu leczenia, u pracownika lekarz orzecznik ustali 5 proc. uszczerbku na zdrowiu, to na podstawie obecnie obowiązującej stawki odszkodowanie wyniesie 8180 zł „na rękę”.

Odszkodowanie jest na wniosek

ZUS nie przyznaje i nie wypłaca jednorazowego odszkodowania wypadkowego z urzędu. Poszkodowany musi o to świadczenie złożyć wniosek razem z protokołem powypadkowym lub kartą wypadku i dokumentacją opisującą okoliczności i przyczyny wypadku sporządzoną przez pracodawcę. Prawidłowo wypełnione dokumenty oraz wypełnione przez lekarza zaświadczenie o stanie zdrowia (OL-9) wnioskodawcy potwierdzające zakończenie leczenia i rehabilitacji poszkodowanego stanowi podstawę do przelewu pieniędzy na konto.

O przyznaniu bądź odmowie prawa do odszkodowania ZUS powiadomi w decyzji, którą powinien wydać do 14. dni od uprawomocnienia się orzeczenia lekarza orzecznika ZUS lub wyjaśnienia ostatniej okoliczności w sprawie. Od decyzji można się odwołać w ciągu miesiąca od dnia jej doręczenia. Jeśli prawo do jednorazowego odszkodowania zostało ustalone, to Zakład wypłaci przyznaną kwotę do 30 dni od wydania decyzji.

Dokumenty potrzebne do wypłacenia jednorazowego odszkodowania w imieniu poszkodowanego powinien złożyć pracodawca (płatnik składek). Osoby prowadzące działalność gospodarczą mogą to zrobić osobiście, pisemnie lub ustnie do protokołu w dowolnej placówce ZUS albo wysłać dokumenty drogą pocztową. Tym osobom kartę wypadku sporządzi ZUS. Wniosek o odszkodowanie rozpatruje jednostka ZUS właściwa ze względu na miejsce zamieszkania osoby, która uległa wypadkowi.

Wyjątek od reguły

Zdarzają się także wyjątkowe sytuacje, gdzie ZUS wypłaci odszkodowanie osobom, za które nie jest odprowadzana składka wypadkowa. Dotyczy to np. ucznia, który uległ wypadkowi na lekcji wychowania fizycznego. Jednak w takiej sytuacji wypłata odszkodowania zależy od tego, czy z tytułu tego wypadku zostanie orzeczona całkowita niezdolność do pracy. Jeżeli lekarz orzecznik ZUS ustali tylko sam uszczerbek na zdrowiu bez całkowitej niezdolności do pracy, to odszkodowania ZUS nie wypłaci. Wypadki w szczególnych okolicznościach dotyczą nie tylko uczniów, ale i na przykład ławnika w sądzie, czy wolontariusza. To mogą być też wypadki, gdy ratujemy czyjeś życie i zdrowie od grożącego niebezpieczeństwa jak powódź, pożar itp. ■





eprasa.pl 8610e48dca



Weekend

GRZEGORZ WEIGT

INFORMATOR KULTURALNO-ROZRYWKOWY



Kacper Ciesielka jako Franciszek Kutwa

W SKRÓCIE

WYDARZY SIĘ W EUROREGIONIE

10 stycznia (sobota)

Koncert Noworoczny pt. „Lubię wracać do tych lat” w wykonaniu Bialskiej Orkiestry Dętej / Blasorchester Zülz i Andrei Rischki. Dyryguje Andrzej Weinkopf, prowadzenie koncertu Dominika Basek. Sala widowiskowa **Centrum Kultury w Guchołazach**, godz. 17.00. Bezpłatne wejściówki do odebrania w CK Głuchołazy.

11 stycznia (niedziela)

Koncert Noworoczny - **Ten magiczny, kolędowy czas - Barbara Broda-Malon z zespołem w Lubrzy**. Barbara Broda-Malon (wokal), Grzegorz Kasperczyk / Tomasz Pala (piano), Sebastian Malon (skrzypce, instrumenty perkusyjne), Bartłomiej Stuchlik (kontrabas). Gminny Ośrodek Kultury w Lubrzy, godz. 17.00. Bilety 35 zł na: https://ekobilet.pl. Rezerwacja tel.: 608 185 862.

Spotkanie z reżyserem prof. Krzysztofem Zanussim. W spotkaniu pod hasłem „W tle poezji muzyki i filmu. Sława, talent, a perypetie życia” weźmie udział także **Barbara Gruszka-Zych** (poetka, dziennikarka, autorka książek „Życie rodzinne Zanussich. Rozmowy z Elżbietą i Krzysztofem”, „Zanussi. Przez przedmioty”) oraz **Józef Edward Kołodziej** (artysta, prozaik, poeta). Prowadzenie dyrektor POKiBP dr Sylwia Gawłowska-Müller. Sala reprezentacyjna Prudnickiego Ośrodka Kultury, godz. 16.30.

V Wieczór Kolęd i Pastorałek w Korfantowie, w wykonaniu chóru Trinitas, dzieci z Domu Kultury w Korfantowie. Do kościoła parafialnego pw. Trójcy Świętej zapraszają: proboszcz parafii, burmistrz Korfantowa i dyrektor Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji w Korfantowie. Godz. 15.00.

czytaj na str. 22

GMINNE CENTRUM KULTURY W BIAŁEJ

Opowieść wigilijna na nowo

We wtorek 16 grudnia w Gminnym Centrum Kultury w Białej odbyło się kolejne przedstawienie przygotowane przez Międzypokoleniowy Teatr Odlotowy. Wśród wielu spektakli tego zespołu, to już szósta świąteczna edycja. Na warsztat poszła tym razem klasyka, czyli „Opowieść wigilijna” Karola Dickensa.

Grzegorz WEIGT

Przedstawienie zaprezentowane przez Międzypokoleniowy Teatr Odlotowy z Białej (częściowo z Opola, ekipa się rozrasta) to jednak wersja oryginalna, „swoja” pt. „OD NOWA”. To nie jest adaptacja, ale uwspółcześniona wersja niezwykłej świątecznej opowieści, znanej przecież każdemu, z miliona mniej lub bardziej wiernych wersji. Organizatorzy szczerze i trafnie zapowiadali przedstawienie: magia, groza i humor w jednym, podróż w zakamarki ludzkiej duszy, klasyka w zupełnie nowej, odważnej odsłonie.

Za wersję odpowiada w głównej mierze Ewa Radomska-Żelazko, która z Anitą Bąk zespół teatralny prowadzi. To ona bowiem jest - ponownie w ramach Międzypokoleniowego Teatru Odlotowego - autorką scenariusza. I ten pisarski talent, wymyślania dialogów, scen, puentowania jest niezwykły. Trzeba bowiem pamiętać, że bialski teatr prezentuje w ciągu roku po kilka spektakli. Weny scenopisarskiej starcza więc na wiele. Nie braknie też zapału aktorom, którzy niestrudzenie pracują, jakby to była ich praca zarobkowa. A to przecież działalność amatorska, po godzinach. Amatorska w sensie komercyjnym, bo jeśli chodzi o jakość to pełny profesjonalizm. Brawo!

Tym razem w przedstawieniu udział wzięli: Kacper Ciesielka, Alicja Ziarko, Hania Łącka, Laura Tabaczkowska, Grażyna Uliczka, Nadia Międzybrocka, Paulina Chełmecka, Adam Argier, Mateusz Zandecki, Anita Bąk oraz Ewa Radomska-Żelazko (także reżyser spektaklu). Było jak zwykle zachwycająco.

Spektakl, podobnie jak dzieło Dickensa, to nie tylko rozrywka (tajemnica, humor), ale przede wszystkim przekaz. Rzecz mająca skłonić do myślenia, skierować w czasie świątecznym (czy też przedświątecznym) myśl ku rzeczom poważnym. Nie tylko dekoracje, słodka muzyka, pyszne jedzenie, ale też relacje z drugim człowiekiem. Oczekiwanie na Zbawiciela i związana z tym przemiana człowieka. I w spektaklu „OD NOWA” to mamy. Jest tu antypatyczny bohater, zgorzkniały, mało że niesympatyczny. Oczywiście duchy odwiedzające naszego przyjemniaczka wyjawiają także jego przeszłość, gdzie odnajdujemy przyczyny takiego życiowego nastawienia. Jest źle, bardzo nawet. Na koniec mamy jednak promyk nadziei, że może coś uda się zmienić.

Przed przedstawieniem Ewa Radomska-Żelazko w rozmowie z dyrektorem GCK Patrykiem Banią wyjawia jeszcze inne intencje. Autorka spektaklu mówiła: - Jak wystawialiśmy swoją pierwszą sztukę „Gdyby Chrystus urodził się w XXI wieku”, ona zaczynała się takimi słowami, które są bardzo ważne. Ja sobie pozwolę przytoczyć te słowa. Te słowa już wtedy były aktualne, a w tej chwili chyba są jeszcze bardziej. „Dzisiaj w Betlejem nowin wesołych nie wiele, tam krew się leje od poniedziałku po niedzielę. Tam na styku trzech kultur - chrześcijańskiej, żydowskiej i muzułmańskiej słychać działanie jakiejś mocy szatańskiej. Tam, gdzie kiedyś Gwiazda przed laty wędrowcom wskazywała drogę, tam gdzie pasterze przed majestat Najwspanialszego przygnali swą trzodę, tam dziś pocisk za pociskiem leci, tam z karabinami biegają też dzieci. Tam dzisiaj nie trzeba Herodów, bo tam naród jest wrogiem drugiego narodu. Dlatego zastanów się i pomyśl człowieku, co byłoby, gdyby Chrystus urodził się w XXI wieku?” i to dalej jest aktualne i chyba nawet bardziej. ■



GRZEGORZ WEIGT (5)

Finał przedstawienia w sali widowiskowej Gminnego Centrum Kultury w Białej



Ewa Radomska-Żelazko



Mateusz Zandecki



Alicja Ziarko jako Gospodyni

eprasa.pl 8610e48dca

W SKRÓCIE

ciąg dalszy ze str. 21

13-14 stycznia (dwa dni)

IV Przegląd Kolęd i Pastorałek „Leć Kolędo w Świat...” w Nysie. We wtorek 13 stycznia od godz. 10.00 przedszkola, wtorek od godz. 12.00 i środa od godz. 10.00 szkoły podstawowe. Sala widowiskowa Nyskiego Domu Kultury.

15 stycznia (czwartek)

Franz Kafka i Jeseníki. Prelekcja na temat życia pisarza w kontekście regionalnym, zaprezentuje Pavel Žurek. Sala kina w Zlatých Horách, godz. 17.00.

16 stycznia (piątek)

Klub Dobrego Filmu w Walcach. Włoski dramat „**Droga do Vermiglio**”. Sala widowiskowa Gminnego Ośrodka Kultury w Walcach, godz. 19.00. Wstęp 16 zł.

Wernisaż wystawy fotografii „Inspiracje Chełmońskim”. Autorzy zdjęć: Robert Kędra, Marcin Michalski, Waldemar Szczepański, Władysław Lech Warmuzek. Galeria na Poddaszu w Prudnickim Ośrodku Kultury, godz. 18.00.

18 stycznia (niedziela)

Koncert noworoczny Agnieszka Hekiert Trio. Najpiękniejsze utwory świąteczne w eleganckich, jazzowych aranżacjach, wystąpią: Agnieszka Hekiert (śpiew), Andrzej Gondek (gitara), Wojciech Pulcyn (kontrabas). Sala widowiskowa kina „Diana” w Prudniku, godz. 18.00. Bezpłatne wejściówki w biurze działu programowego POK i kasie kina.

Prudniccy motocykliści zapraszają na wspólne kolędowanie do Franciszkanów w Sanktuarium św. Józefa. Podczas kolędowania wystąpią dzieci ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Prudniku. Organizatorzy zapraszają na kawę, herbatę franciszkańską i ciasto przy ognisku. Prudnik-Las, godz. 14.00.

Koncert Noworoczny w wykonaniu Bialskiej Orkiestry Dętej i Andrei Rischki. Dyryguje Andrzej Weinkopf, prowadzenie Dominika Basek. **Dom Restauracyjny Hupka w Solcu**, godz. 14.30. Wejściówki 30 zł do nabycia w Domu Katolickim w Białej. ■

ZAMEK W MOSZNEJ

Podsumowanie VI Wojewódzkiego Senioralnego Konkursu Literackiego

Czy o przyjaźni można napisać coś nowego? Wiele wskazuje na to, że tak, zwłaszcza, jeśli z takim wyzwaniem mierzą się seniorzy.

Alina B. NOWAK

11 grudnia, w Sali Myśliwskiej, na zamku w Mosznej, odbyło się podsumowanie VI Wojewódzkiego Senioralnego Konkursu Literackiego. W tym roku na konkurs, którego temat brzmiał: „Przyjaźń w moim życiu”, wpłynęło 26 prac. Przyznano 4 nagrody główne i tyle samo wyróżnień.

Uczestniczkami konkursu były prudniczanki: Daniela Długosz-Penca i Bożena Tokar-Matkowska oraz mieszkanka Trzebiny, Grażyna Kunka. Liczne gremium oceniających (10 osób) miało nie lada kłopot z oceną prac, ponieważ wszystkie one zawierały pokaźną część życia, sporą dawkę emocji i autentyzmu, o czym mówiła prowadząca podsumowanie konkursu Alicja Kubalańca, przewodnicząca Rady Seniorów Województwa Opolskiego. Z kolei Aleksandra Zwarycz, zastępca dyrektora Departamentu Dialogu i Partnerstwa Obywatelskiego Urzędu Marszałkowskiego w Opolu tak odniosła się do konkursu: „On pokazuje nam (...) ten region oczami seniorów. On tworzy literaturę, on tworzy ten wymiar kulturalny, trochę ich oczami, ale też pozwala nam właśnie spojrzeć na przeżycia seniorów jako mieszkańców naszego województwa.” Warto dodać, że w sześciu dotychczasowych konkursach wzięło udział 60 osób, z czego większość stanowiły kobiety.

Wśród wyróżnionych prac znalazł się tekst Bożeny Tokar - Matkowskiej związanej z Prudnickim Klubem Literackim, która pisała m.in. o przyjaźni z Danielą Długosz-Pencą. Bożenie serdecznie gratulujemy. Z uznaniem wysłuchałam także tekstów pozostałych uczestniczek. Szczególnie Grażyny Kunki, która włożyła w pracę konkursową bardzo dużo serca, skrupulatnie analizując fenomen przyjaźni na przestrzeni lat.

Na uwagę zasługuje także fakt, że prowadząca spotkanie podsumowujące konkurs, Alicja Kubalańca, omówiła każdą z 26 prac konkursowych, cytując jej spore fragmenty. Jako osoba postronna, przysłuchująca się czytanym tekstom, nie jestem zaskoczona, że wybór najlepszych nie był łatwy i oczywisty. Dodajmy, że wśród uczestników dwie osoby przekroczyły 90 lat, a wśród nich zalazła się Daniela Długosz-Penca. Obie panie osobno nagrodzono za aktywność i podziękowano za ich wysiłek.

Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali upominki. Po części oficjalnej odbył się koncert z akcentami świątecznymi. Wydarzenie uświetnił obiad na zamku z wigilijnym menu. ■



ALINA NOWAK (3)

Podczas spotkania podsumowującego VI Wojewódzki Senioralny Konkurs Literacki na zamku w Mosznej, z przewodniczącą Rady Seniorów Województwa Opolskiego Alicją Kubalańca stoją: Grażyna Kunka, Daniela Długosz-Penca i Bożena Tokar-Matkowska.

W PRUDNICKIM OŚRODKU KULTURY

Może Świat zespołu Teraz My

To już kolejna taka realizacja w pięknych, zabytkowych wnętrzach dawnej willi Hermanna Fränkla, Domu Włókniarza, obecnej siedziby POK-u. Jak widać artystom pasuje to miejsce. Tym razem z prudnickiego pleneru skorzystał zespół Teraz My. Muzyka, słowa, gitara Piotr Gugi Gugnacki, wokal Katarzyna Alicja Chodorska. Gościnnie zagrali oraz wystąpili: Hanna Łozowicka (wiolonczela) i Zosia Kmiotek (choreografia taneczna, taniec). Produkcja muzyczna Marcin Juszczyszyn, produkcja filmowa Patryk Szewczyk, Klaudia Chmielowska, Krzysztof Rzepski studio PSPHOTO. PL Zdjęcia do klipu w całości zrealizowane zostały w Prudnickim Ośrodku Kultury. (g) ■

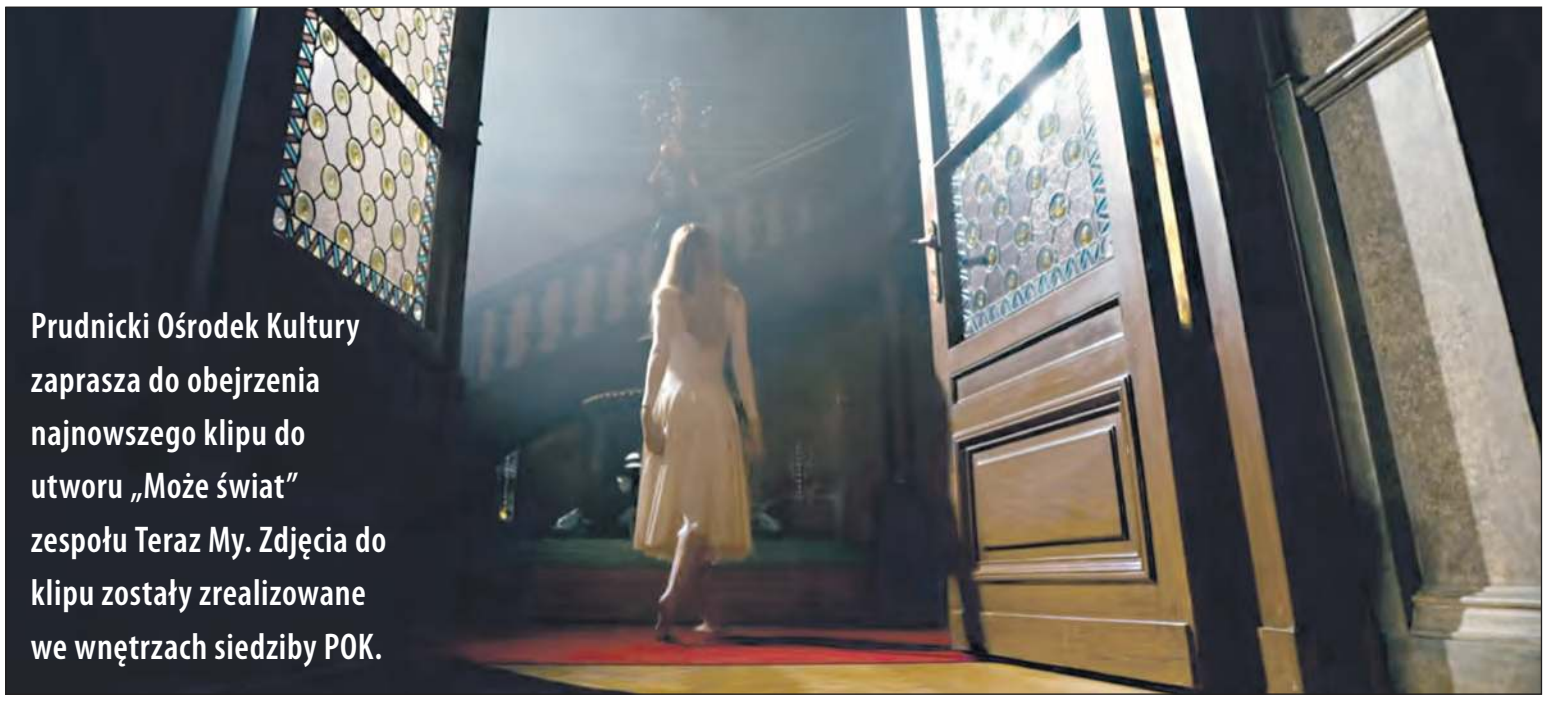

Prudnicki Ośrodek Kultury zaprasza do obejrzenia najnowszego klipu do utworu „Może świat” zespołu Teraz My. Zdjęcia do klipu zostały zrealizowane we wnętrzach siedziby POK.

eprasa.pl 8610e48dca

CENTRUM KULTURY W GŁUCHOŁAZACH

Tradycje bożonarodzeniowe na Śląsku Opolskim



CENTRUM KULTURY W GŁUCHOŁAZACH

Adriana Wąsowicz-Zalewska (z lewej) w Centrum Kultury w Głuchołazach

Jeszcze przed świętami, 16 grudnia Centrum Kultury w Głuchołazach zaprosiło na kolejne spotkanie z cyklu Krajoznawcze Spotkania, organizowane zarówno przez Centrum Kultury, jak i PTTK oddział Głuchołazy i Klub Przewodników PTTK Gwarek.

Bohaterką tego grudniowego wieczoru była Adriana Wąsowicz-Zalewska, która opowiedziała o tradycjach bożonarodzeniowych na Śląsku Opolskim. Gościa w CK przywitali: Henryk Miller specjalista ds. organizacji imprez i Marta Landwójtowicz kierownik ds. programowych Centrum Kultury. Wśród zaproszonych gości byli m. in.: Jerzy Chmiel prezes PTTK oddział Głuchołazy, a także Anatol Bukała prezes Klub Przewodników PTTK Gwarek i wiceprezes PTTK Głuchołazy.

Adriana Wąsowicz-Zalewska jest historykiem sztuki i kustoszem Muzeum Powiatowego w Nysie. Uwielbia podróżowanie rowerem, wyprawy górskie i eksplorację mniej znanych zakamarków najbliższej okolicy. Zabytki architektury, dzieła sztuki - także tej ludowej, dawne obyczaje i historia codzienności - to jej pasje. ■

WALCE

Wieczerza Wigilijna





GMINNY OŚRODEK KULTURY W WALCACH (2)

21 grudnia w sali widowiskowej, wypełnionej przez liczne grono uczestników, Gminnego Ośrodka Kultury w Walcach w ciepłej, pełnej życzliwości atmosferze odbyła się Wieczerza Wigilijna, na którą zaprosiły władze samorządowe gminy.

Program artystyczny przygotowała Publiczna Szkoła Podstawowa im. Josepha von Eichendorffa w Walcach. Organizatorami wydarzenia byli: Gminny Ośrodek Kultury w Walcach, Ośrodek Pomocy Społecznej w Walcach, Gmina Walce oraz ZAZ Różnosprawni. ■

PRASA

Jan Szczurek u sąsiadów

Jan Szczurek z Łącznika jest stałym gościem na łamach „Tygodnika Prudnickiego". Opisuje wydarzenia z naszego regionu, pisuje też o sprawach ważnych globalnie. Ale często jest też obecny na łamach innych pism w Polsce.

Grzegorz WEIGT

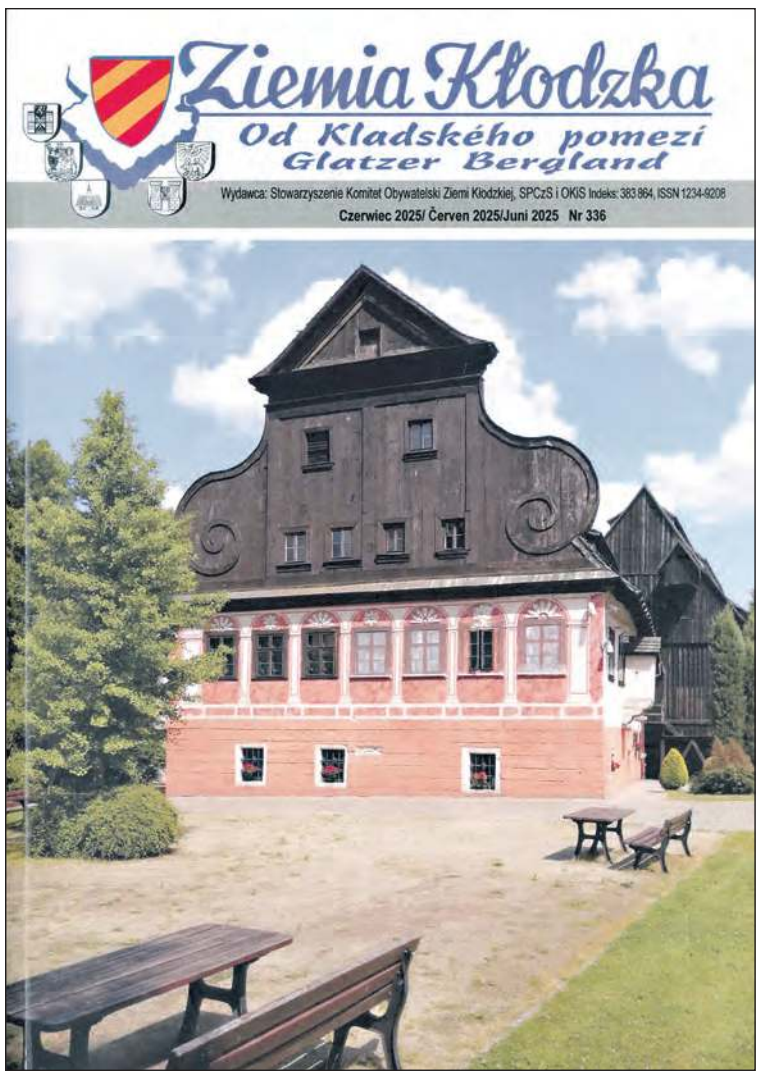

Okładka pisma „Ziemia Kłodzka" z tekstami Jana Szczurka

W takich wypadkach zwykle opisuje to, co istotnego dzieje się u nas, propagując ziemię prudnicką w Polsce. Tym razem teksty Jana Szczurka trafiły do magazynu „Ziemia Kłodzka" wydawanego przez Stowarzyszenie Komitet Obywatelski Ziemi Kłodzkiej.

Numer, o którym piszemy jest dość „stary", bo pochodzi z czerwca 2025 roku. Ale teksty w nim zawarte są interesujące. Można wspomnieć, że nie tylko te pisane przez Jana Szczurka. Bo „Ziemia Kłodzka" to pismo poruszające szeroko sprawy kultury, tematy społeczne, zachaczając nieco o politykę. Niemało tu materiałów przekrojowych z ogromnie bogatą bazą źródłową. Blisko 100 stron w formacie A4, dość drobnym drukiem. Jest więc co czytać.

Redaktorem pisma jest Teresa Bazała. Współwydawcami magazynu są: Ośrodek Kultury i Sztuki we Wrocławiu oraz Solidarność Polsko-Czesko-Słowacka, stąd autorem tekstów jest tu także Julian Golak, znany z kilku wydarzeń także w Prudniku. Na łamach „Ziemi Kłodzkiej" obecny jest też m.in. bp Ignacy Dec, nysanin Jerzy Stasiewicz (często publikujący w „Tygodniku Prudnickim"). Są obecni autorzy obcojęzyczni jak: Horst Ulbrich, Manfred Spata, Peter Becker, Hans-Peter Keuten, Libuše Rosová, czy Anke Maria Spitzer i dobrze nam już znana Věra Kopecká.

A o czym, w tym numerze (336 numer pisma) pisze Jan Szczurek? Jest tu duży przekrojowy kilkustronicowy tekst „Śląskość - dialekt, gwara była jest i będzie". Jest też okazjonalny materiał „80. rocznica wyzwolenia Stalagu 344 Lamsdorf". To tematy ważne, nie tylko lokalnie. Obóz/muzeum w Łambinowicach to miejsce niezwykłe, wyjątkowe na mapie nie tylko Polski, ale i Europy. Autor z Łącznika poświęca mu więc dużo czasu i miejsca w swojej twórczości (także w „Tygodniku Prudnickim"). Warto dodać, że w minionym roku Centralne Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach obchodziło 60. rocznicę swojej działalności. Jan Szczurek zapowiada zatem kolejne teksty na ten temat. ■

ŻARTY

Dżok

W jaki dzień urzędnik jest najbardziej pracowity?
- W poniedziałek. Musi zerwać z kalendarza trzy kartki zamiast jednej.

Jak naukowo nazywa się strach przed utratą pracy?
- Kredyt hipoteczny.

Rozmawiają dwie koleżanki:
- Mój mąż uważa, że ma ciało greckiego boga.
- A ma?
- Muszę mu wyjaśnić, że Budda nie jest bogiem greckim.

Wiecie co jest najlepsze w amnezji?
- Zapomniałem.

Teraz zrozumiałem, dlaczego jaskiniowcy przeżyli upadek asteroidy, ale dinozaury nie. Było to tak: dinozaury żyły na jednej stronie płaskiej Ziemi, a ludzie na drugiej. Meteoryt uderzył w środek od strony zamieszkałej przez dinozaury tak mocno, że krawędzie zostały wygięte i całość została zgnieciona w kulkę, jak pieróg. W rezultacie dinozaury udusiły się pod ziemią, gdzie wciąż je wykopują, a ludzie pozostawali na powierzchni. ■

eprasa.pl 8610e48dca

PUBLIKACJE

Człowiek słowa i sadu. Rafał Urban

To całkiem nowa książka, ukazała się pod koniec 2025 roku. Jej autorem jest Harry Duda, pisarz, publicysta niezwykle ważny dla kultury regionu (związany również z Prudnikiem). W swojej publikacji opisuje postać podobnie ważną, wręcz niezwykłą - Rafała Urbana z głogóweckich Winiar. To lektura obowiązkowa.

Grzegorz WEIGT

Harry Duda przywołuje jubileusze, które dodatkowo motywowały go pracy nad książką. 70 lat od powołania w Opolu oddziału Związku Literatów Polskich, którego pierwszym prezesem był Rafał Urban. Głośne i z pompą obchodzone w minionym roku 800-lecie Głogówka. Nadto, ważne dla autora - własne 80. urodziny. I jeszcze to określenie w podtytule książki: Rafał Urban - 53 lat później. To z kolei odniesienie do roku śmierci Urbana (1893 - 1972).

Ale głównym motorem do pisania o Rafale Urbanie jest znajomość jego życia, jego twórczości, czy szerzej - dokonań na różnych polach - jak w tytule książki. Ważne przy tym jest, że Harry Duda poznał Rafała Urbana osobiście. Krótka to w czasie znajomość, ale bardzo ważna.

Przejęty tą fascynacją, Harry Duda pisze książkę - esej o Urbanie. Nie jest to praca stricte naukowa, co sam autor podkreśla. Jest to opowieść napisana przez pisarza, poetę, pełna emocji, zadziwień, refleksji. Tok narracji biegnie bardziej jak w powieści, niż publicystyce.

No i co bardzo ważne, Harry Duda nie pisze tego tekstu sam. Opiera się o dużą ilość materiału pozostawionowego przez inne osoby, literatów, dziennikarzy, którzy także znali Rafała Urbana i pisali o nim. Najwięcej jest tu cytatów z twórczości: Tadeusza Soroczyńskiego, Bogusława Żurakowskiego, Barbary Grzegorczyk, Antoniego Weigta, a także Joanny Strockiej, Wilhelma Szewczyka, Zbyszko Bednorza, Zbigniewa Zielonki, Teresy Zielińskiej, Jana Goczoła, Stanisława Nyczaja, Zbigniewa Żakiewicza, Beaty Świerczewskiej, Agnieszki Wiśniak. Wśród cytowanych tekstów są też wiersze dedykowane Urbanowi, pisane przez: Edwarda Stachurę, Wojciecha Ossolińskiego, autora książki. Nadto w publikacji pojawia się w kontekście życia Urbana dużo więcej nazwisk, twórców, artystów. To publikacja ukazująca Urbana, ale też środowisko literackie opolszczyzny.



Mnóstwo materiału, faktów, anegdot, przemyśleń. Do tego sporo ilustracji, archiwalnych zdjęć, dokumentów. Porywająca lektura, napisana lekko, bardzo wciągająco.

We wstępie do publikacji Harry Duda napisał: „Głógówek w historii to dla mnie król Jan Kazimierz, Ludwig van Beethoven, Oppersdorffowie, pośrednio, choć znacząco Jan Cybis (bo swego czasu także jego malarstwo na zamku Oppersdorffów), ale w moim doznaniu osobistym to Rafał Urban, choć nie jako jedyny, bo wcześniej - poeta śp. Tadek Soroczyński, który swoimi w Głogówku działaniami dla kultury, najpierw mi wartość Rafała Urbana uświadomił i sprawił, że go osobiście poznałem. A potem ciąg ludzi i zdarzeń z nim związanych, w tym m.in. usynowieni duchowo przez Urbana poeta śp. Janek Goczoł, poeta i pieśniarz śp. Edek Stachura Sted, poeta i profesor UJ śp. Boguś Żurakowski; dalej również p. Barbara Grzegorczyk z głogóweckiego muzeum, organizująca niegdyś i znakomicie prowadząca spotkania autorskie; śp. red. Antoni Weigt; imprezy kulturalne, relacje, publikacje, anegdoty - tak za życia Rafała Urbana, jak i po jego śmierci.”.

Wydawcą książki jest Wydawnictwo Cywilizacja Miłości w Opolu. Opracowanie edytorskie: Wacław Maślanka. 120 stron ujętych w kilkunastu rozdziałach. ■

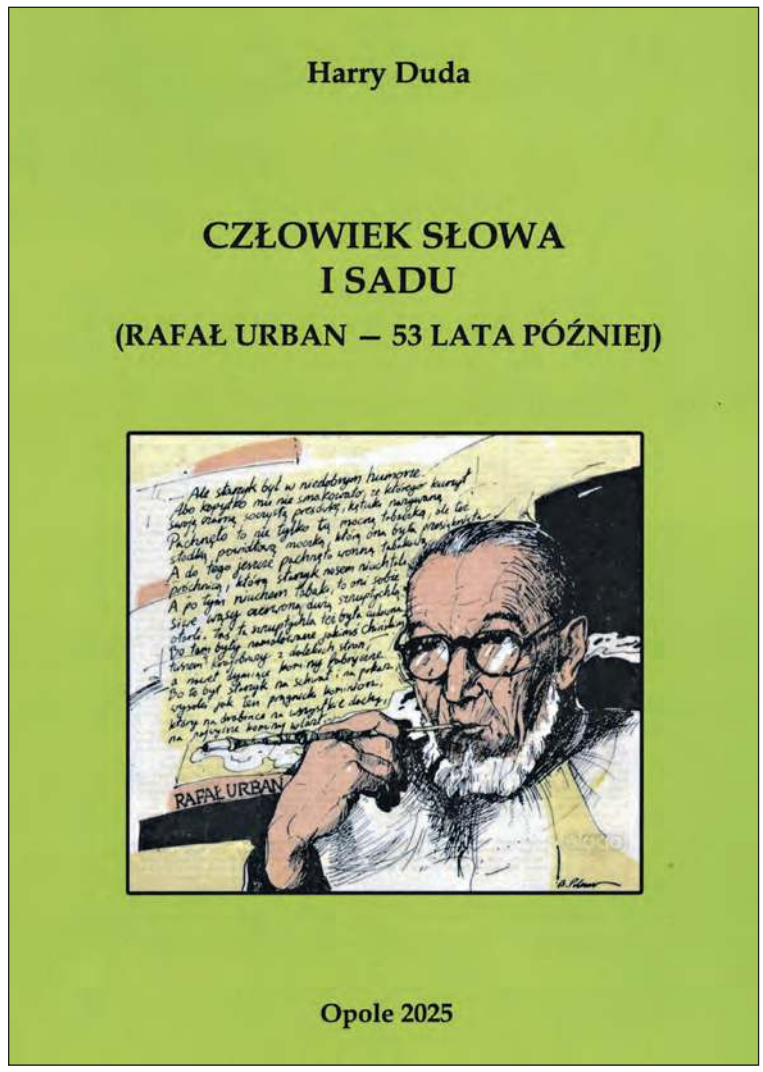

Okładka najnowszej książki Harry`ego Dudy: „Człowiek słowa i sadu (Rafał Urban - 53 lata później)”. Na okładce grafika Bolesława Polnara z portretem Rafała Urbana.
Z LEWEJ: archiwalne zdjęcia ze ślubu Marii i Tadeusza Soroczyńskich. Z tyłu jako świadek Młodej Pary Rafał Urban.

POŚWIĄTECZNY FELIETON

Wigilijny konkurs jedzenia

Wigilijną tradycją polską jest nakrycie przygotowane dla niespodziewanego gościa, gdyby chciał usiąść przy zastawionym stole

Bożena TOKAR-MATKOWSKA

Zdarza się w polskich rodzinach, że na takim miejscu siada samotny sąsiad albo ktoś zagubiony z rodziny, gdy domownicy są przychylni temu. Rzadko się słyszy, by to była osoba przypadkowa, nieznana, odrzucona od innych ludzi.

Jest to smutna refleksja po świętach w bogatym kraju, w którym nikt nie powinien cierpieć z głodu, jak również z samotności. Oglądamy wspaniale zrobione filmy współczesne na tematy świąteczne i tam wszelkie nurtujące nas problemy są nawet lekko przerysowywane, by pokazać rzetelność bądź naiwność ludzką.

Mnie zainteresowało świąteczne obżarstwo, wszak to tradycja u nas, ale ryzykowna dla zdrowia. Objadanie się podczas świąt, prowadzi do przejedzenia, przyrostu wagi i dyskomfortu. Aby sobie z tym poradzić, powinno się jeść powoli, dokładnie przeżuwać, unikać głodzenia się przed posiłkiem, stawiać na warzywa, pić wodę i ruszać się. Traktować to jak przyjemność, nie jak konkurs, jeść to co się lubi i robić solidne przerwy między posiłkami. Wtedy wypoczynek świąteczny, czyli czas spędzony w domu, w gronie rodziny, przy tradycyjnych filmach i rozmowach byłby atrakcyjny.

Nie trzeba przecież od razu wyjeżdżać w polskie góry i nad morze, czy do spa oraz w ciepłe kraje. Ogólny dobrobyt powoduje jednak to, że ludzie poszukują alternatywy dla zimnej aury i tradycyjnych obchodów. Bez względu na to, kto gdzie spędza swoje święta to okazuje się, że zmagamy się wtedy zawsze z nadwagą lub otyłością. Problem ten narasta już w dzieciństwie. Dzisiaj młodzi i dorośli ludzie mają podwyższony poziom cholesterolu, zmagają się z nadciśnieniem, to właśnie nadmiar i dobrobyt są winowajcami tego ryzyka.

Styl życia oparty na pracy przy komputerze, rozrywka w postaci oglądania seriali i wszelkich mediów, brak spontanicznego ruchu powodują pewną ospałość, brak inwencji twórczych i inicjatyw. Tak poukładane życie, a przy tym, skrajne diety, uproszczone recepty na zdrowie, zapatrzenie się w serwisy społecznościowe, prowadzą do coraz to nowych chorób psychicznych i alienacji od normalnych zachowań.



RYS. GRZEGORZ WEIGT

No i do tego wszystkiego ciągły nadmiar pożywienia do zapotrzebowania organizmu powoduje niezrozumiałe konflikty młodych i starszych ludzi szczególnie w święta. Konflikty te wynikają z różnic pokoleniowych w podejściu do tradycji, technologii, podziału obowiązków domowych, oczekiwań oraz odmiennego postrzegania świata. Młodzi często wykazują brak szacunku do tradycji, a starsi irytują się używaniem smartfonów. Co by nie było, to cieszmy się i radujmy, że kolejny raz udało nam się święta spędzić wspólnie, radośnie a nie stresująco i oczywiście z pustym miejscem przy stole, bo tak nakazuje nasza tradycja. ■

eprasa.pl 8610e48dca



DAMIAN WICHER-SIENKIEWICZ

Sport

SPORTOWY TYDZIEŃ NA ZIEMI PRUDNICKIEJ sport@tygodnikprudnicki.pl

JAZDA Z „KARTOFLAMI”!
Smyk Prudnik
Pyra Poznań
10 stycznia (sobota),
godz. 17.30, hala „Sójka”

PIŁKA NOŻNA

Piłkarska jesień nadziei i rozczarowań

A miało być tak dobrze, nie wykluczając nawet powrotu do 4. ligi opolskiej. Tymczasem po rundzie jesiennej w sezonie 2025/2026 nadrzędnym celem zespołu Pogoni będzie zajęcie bezpiecznego miejsca w tabeli klasy okręgowej i utrzymanie się na tym poziomie rozgrywek.

Mieczysław MATCZAK

Sytuacja Pogoni po rundzie jesiennej jest trudna i skomplikowana, ale piłkarze i działacze mają nadzieję nie tylko na szczęśliwe zakończenie rozgrywek, ale marsz w górę tabeli. Prudniczanie w 15 rozegranych spotkaniach odnieśli tylko 5 zwycięstw i raz zremisowali. Nic też dziwnego, że zespół zdobył tylko 16 pkt i znalazł się wśród drużyn najbardziej zagrożonych spadkiem do klasy A. Kibice i sympatycy Pogoni nie kryli swojego zdziwienia tak marną postawą drużyny i zajmowanej lokacie. A miało być tak dobrze, nie wykluczając nawet powrotu do 4. ligi opolskiej. Przed sezonem 2025/2026 działacze czynili wiele starań, aby wzmocnić kadrę seniorów, nie tylko zapewniającą utrzymanie się na tym poziomie rozgrywek, ale również z myślą o wyższych celach. Mieli w tym pomóc zespołowi powracający i pozyskani piłkarze, którzy występowali w rozgrywkach 4. ligi. Wśród nich znajdowali się: Grzegorz Pietruszka, Jakub Sadlej, Jakub Mandala, Dawid Jackowski, Mateusz Woźny, Szymon Raiwer, Karol Wanżewicz, Justyn Marzotko, Michał Szkolnicki, czy bramkarz Patryk Stadnik. Silnymi punktami, którzy uzupełniali kadrę zespołu byli: Andrij Serdiukow, Djal Augustin, Kamil Mykita i udanie wkraczający do drużyny Kacper Jeleń, Paweł Chrzanowski, Patryk Kunka i bramkarz Piotr Sulikowski.

Rozbudzone nadzieje działaczy

Po tak znaczących uzupełnieniach i wzmocnieniach kadry zespołu nic dziwnego, że z obozu Pogoni, przed rozpoczęciem rozgrywek, płynęły budujące przekazy i nadzieje na dobre wyniki. „Piłkarze rozpoczęli cykl pracy, którego celem jest optymalne przygotowanie fizyczne i taktyczne zespołu do startu rozgrywek ligowych. Zaplanowany cykl treningowy oparty jest na wysokiej intensywności i jakości, co ma przygotować zespół do solidnego wejścia w sezon”. Takim przekazem rozbudzono nadzieje kibiców na dobre wyniki naszego zespołu, w którym do reprezentowania Pogoni przystąpiło aż kilkunastu piłkarzy z 4- ligowym doświadczeniem. W przedsezonowych rozważaniach przestrzegaliśmy jednak przed nadmiernym optymizmem pisząc: „Do rozgrywek o mistrzowskie punkty należy jednak przystąpić z umiarkowanym optymizmem. Letni okres przygotowawczy trwał zaledwie około trzech tygodni. Nie wszyscy piłkarze uczestniczyli, z różnych względów, nawet w tak krótkim okresie w przygotowaniach do nowych rozgrywek oraz meczach kontrolnych. Drużyna zostanie znacznie przebudowana i trudno oczekiwać szybkich korzystnych zmian w grze defensywnej i ofensywnej prezentowanej w minionych rozgrywkach.” Wyrażane przewidywania sprawdziły się w prezentowanych umiejętnościach naszego zespołu i uzyskanych wynikach w rundzie jesiennej.

A miało być tak dobrze

Chociaż obawy wyrażane przed rozgrywkami były uzasadnione, to jednak kibice mieli nadzieję, że w trakcie pierwszej rundy nasz zespół będzie czynił postępy i zadomowi się w górnych rejonach tabeli. Tak się jednak nie stało pomimo dużego zaangażowania w pracy szkoleniowej trenera Marka Gandziarowskiego. W minionej rundzie jesiennej Pogoń uzyskała niemal takie same wyniku jak w rundzie jesiennej w sezonie 2024/2025.

Jesień 2024 - grupa spadkowa

12. Pogoń Prudnik	**15**	**15**	**25:33**
13. LZS Racławiczki	15	15	22:35
14. GKS Głuchołazy	15	15	25:42
15. Sokół Niemodlin	15	10	11:41
16. Otmęt Krapkowice	15	1	5:56

Jesień 2025 - grupa spadkowa

12. Pogoń Prudnik	**15**	**16**	**22:28**
13. LZS Raszowa	15	16	21:35
14. Unia Krapkowice	15	14	22:35
15. Polonia Prószków	15	9	19:36
16. Victoria Łany	15	8	20:47

Co prawda prudnicki zespól tworzą w większości młodzi piłkarze, ale już z dużym doświadczeniem oraz stażem występując od kilku lat w rozgrywkach na poziomie klasy okręgowej i 4. ligi opolskiej. Nic też dziwnego, że dla wielu kibiców słaba postawa drużyny jest sporym zawodem. Było jednak sporo problemów i powodów słabych wyników w rundzie jesiennej. Od kilku lat w Prudniku, wśród przyczyn pogłębiającego się kryzysu zespołu seniorów, jest nierozsądna zmiana trenerów, których w latach 2023-2025 zmieniano aż siedem razy! Taka sytuacja nie zapewnia rozsądnej ciągłości szkolenia. Ciągłe zmiany przy rozwijaniu i poprawianiu cech motorycznych, założeń taktycznych, indywidualnego szkolenia, nowych rozwiązań, powodowało, że piłkarze czuli się zagubieni i bezradni, co było widoczne szczególnie w trudnych chwilach walczącego o punkty zespołu. Na słabszą postawę naszych piłkarzy miał również wpływ bardzo krótki okres przygotowawczy, w którym rozgrywano też mecze kontrolne. W sparingach rozgrywanych z niezbyt wymagającymi rywalami trudno było ocenić i dostrzec braki techniczno- taktyczne piłkarzy przewidywanych do gry w podstawowej jedenastce. Duży wpływ na słabsze wyniki Pogoni miała również szczupła kadra, w dodatku o znacznie zróżnicowanych indywidualnych umiejętnościach.

W zmienionym regulaminie rozgrywek dopuszczono dokonanie aż sześciu zmian piłkarzy, z czego Pogoń nie zawsze mogła skorzystać. Prudniczanie przystępowali do gry nawet bez zawodników rezerwowych i słabsi rywale byli niejednokrotnie w korzystniejszej sytuacji, dokonując zdecydowanie więcej zmian. Szczególnie było to widoczne w meczach, w których Pogoń traciła sporo bramek nawet w doliczonym czasie. Wpływ na słabsze wyniki naszych piłkarzy miały również otrzymywane żółte i czerwone kartki, słaba frekwencja nie tylko na treningach, ale również nieobecności w czasie spotkań. Przykrym widokiem była ławka rezerwowych piłkarzy Pogoni w bardzo ważnym ostatnim meczu w Raszowej z miejscowym LZS-em, na której było tylko dwóch... rezerwowych młodziutkich bramkarzy, przewidywanych z konieczności do zastąpienia kolegi również poza bramką!

Trener przed trudnym zadaniem

Przed objęciem funkcji trenera piłkarskiej Pogoni trener Marek Gandziarowski nie ukrywał z jakimi problemami boryka się klub i w jak trudnej sytuacji znajduje się zespół przed nowymi rozgrywkami. - Przychodząc do Pogoni zdawałem sobie sprawę z sytuacji w jakiej znajdował się klub i drużyna. Było pod koniec tamtego sezonu duże zamieszanie, walka o utrzymanie, baraże, które dla nas ułożyły się znakomicie i dało to nam możliwość gry w lidze okręgowej - mówił po zakończonej rundzie jesiennej nowy szkoleniowiec. Mimo pojawiających się trudności w trakcie przygotowań i problemów kadrowych Pogoń rozegrała kilka bardzo dobrych spotkań i - co dziwi - w meczach wyjazdowych. Była, mimo porażki (2:3) zespołem lepszym w wyjazdowym meczu z liderem w Starowicach, czego nie ukrywali również miejscowi kibice. Dziwili się kibice w Twardawie, że tak dobrze grająca Pogoń wygrywa (5:1), a zajmuje tak odległe miejsce w tabeli. Zespół nasz zdobył komplet punktów w Otmuchowie (2:1) i pechowo doznał porażki w Ujeździe (0:1). Były jednak przykre straty punktów na własnym boisku po słabej grze nawet z zespołami nie prezentującymi wysokich umiejętności. Sądzę, że po wyeliminowaniu popełnionych błędów i większej mobilizacji piłkarzy, Pogoń w rundzie rewanżowej będzie należała do najlepiej grających zespołów i wywalczy bezpieczne miejsce w tabeli.

O najważniejszych wydarzeniach i ciekawostkach z udziałem Pogoni następnym razem. ■

KOSZYKÓWKA

Jeden z etapów przygotowań



CHROBRY GŁUCHOŁAZY

Koszykarska reprezentacji Polski kobiet U-15 ma za sobą kolejne zgrupowanie. Tym razem we Władysławowie. Wśród powołanych zawodniczek znalazła się prudniczanka Zuzanna Jankowska (Chrobry Głuchołazy), która już od ponad roku wraz z koleżankami z kadry przygotowuje się do mistrzostw Europy. Biało-czerwone znad Bałtyku udały się do Ostrawy na Turniej Nadziei Olimpijskich. (ws)

eprasa.pl 8610e48dca

WYWIAD

Ja w nas bardzo wierzę

Całkiem niedawno Andżelika Dąbek, w biało-czerwonych barwach, walczyła na pierwszych w historii mistrzostwach świata w futsalu kobiet. Teraz znów broni dostępu do bramki Rolnika Biedrzychowice Głogówek. I to w świetnym stylu, bo w meczu przeciwko AZS-owi UJD Częstochowa zachowała czyste konto, a Rolnik wygrał 5:0.

Jakub TRZASKA, OZPN

Mecz z zespołem AZS-u z Częstochowy był niezwykle ważny. Przed nim sąsiadowaliście w tabeli i niestety są to bardziej te dolne rejony zestawienia, niż te górne. To zwycięstwo z pewnością bardzo cieszy.

- Na pewno bardzo cieszy. I na pewno bardzo cieszy to, że zebrałyśmy trzy punkty, których potrzebowałyśmy jak tlenu. Więc pod kątem naszej pozycji w tabeli bardzo nam one pomogą. Ale nie tylko pod kątem pozycji w tabeli, ale też pod kątem wiary w siłę tego zespołu. I myślę, że ten drugi aspekt jest nawet ważniejszy. Myślę, że to będzie przełomowy mecz dla Rolnika Głogówek.

- Faktycznie, trudna to jest runda dla was.

- Jest trudna, bo było też sporo zmian w składzie przed tym sezonem. Ale czas przerwy reprezentacyjnej został świetnie przepracowany przez drużynę. Odrobiliśmy lekcję i mam nadzieję, że będzie to procentowało w każdym kolejnym meczu. W meczu z AZS Częstochowa to był zupełnie inny zespół, niż ten, który pamiętam sprzed wyjazdu na mistrzostwa świata. I jestem mega dumna z dziewczyn. Naprawdę. Abstrahując od wyniku, który jest świetny. Ale jeżeli chodzi o grę, o spełnianie założeń, o których rozmawiałyśmy, to było świetnie realizowane. I raz jeszcze powtórzę, że jestem z nas dumna.

- To teraz czas wrócić do mistrzostw świata. Jest jeszcze w was niedosyt czy już przepracowałyście to, co wydarzyło się na Filipinach?

- Myślę, że niedosyt to mało powiedziane (Polki po porażce z Marokankami zaprzepaściły szansę na awans do ćwierćfinału – przyp. red.). On cały czas będzie, kwestia co my z tym zrobimy. Czasu nie cofniemy, ale możemy wyciągnąć z tego lekcję na przyszłość. Przekonaliśmy się też, jak ważne, poza przygotowaniem fizycznym, przygotowaniem taktycznym, jest także przygotowanie mentalne. Trochę lekcji do odrobienia jest. Ale wierzę w to, że ta grupa zawodniczek i sztab trenerski wyciągnie z tego odpowiednie wnioski i wkrótce będziemy mogli się cieszyć z dobrych wyników reprezentacji Polski.

- To jeśli chodzi o aspekt sportowy. A sam wyjazd? Filipiny to przecież zupełnie inne miejsce na Ziemi. Pokonałyście kawał drogi, żeby w ogóle się tam znaleźć.

- Temperatury były zupełnie inne niż w Polsce (uśmiech). Tam było ciągle około trzydziestu kilku stopni Celsjusza. Więc klimat zupełnie inny. Duża wilgotność powietrza. To też była ciekawa przygoda, jeśli chodzi poznanie zupełnie innej kultury, jeżeli mówimy o aspektach pozasportowych. Ciekawy wyjazd na pewno. Ale na taką pełną turystykę nie było tam czasu. Tak naprawdę byłyśmy tam w hotelu, w halach sportowych i tyle. Ewentualnie w galeriach handlowych, których jest tam naprawdę dużo (śmiech). Ale na większe zwiedzanie tego kraju nie było po prostu czasu. Koncentrowaliśmy się, żeby jak najlepiej się przygotowywać do meczów.

- Co teraz przed reprezentacją Polski? W pierwszej kolejności eliminacje do mistrzostw Europy?

- Tak. W październiku zagramy eliminacje do mistrzostw Europy. My zaczynamy od razu od Elite Round, czyli od drugiej rundy kwalifikacji. Zagramy tam z Ukrainą i Belgią oraz jeszcze jednym zespołem, który zostanie wyłoniony w trakcie eliminacji. Celem jest na pewno udział w imprezie finałowej. Będzie na pewno kilka zgrupowań przed meczami, więc będzie czas, żeby się dobrze przygotować.

- Kadrę stać, żeby awansować na Euro?

- Oczywiście, że tak! Tak naprawdę to jest nasz obowiązek, tak bym to ujęła. I z takiego założenia musimy wychodzić. My jesteśmy uczestnikiem mistrzostw świata. Jesteśmy zespołem, który jest absolutnie nieobliczalny i który stać naprawdę na wiele. Na to, żeby wygrywać z dużymi reprezentacjami. Ja w nas bardzo wierzę.

- Zaczęliśmy od Rolnika Głogówek, to Rolnikiem Głogówek zakończmy. Druga runda Ekstraligi Kobiet będzie dla niego inna? Lepsza?

- Głęboko w to wierzę. Myślę, że odrobiliśmy już lekcję z pierwszej części, pierwszej rundy. Liczę, że teraz będziemy częściej punktować. I że nie będą nam się przytrafiać takie wypadki przy pracy, jak choćby z AWF-em Warszawa. Wierzę w to, że takie potknięcia już nam się nie będą przytrafiały i że właściwe wnioski zostaną wyciągnięte.



Andżelika Dąbek

ŁĄCZY NAS PIŁKA

W ostatnim meczu I rundy ekstraligi Rolnik uległ przed własną publicznością Rekordowi Bielsko-Biała 1:2. Na półmetku rywalizacji brązowe medalistki z poprzedniego sezonu zajmują 7. miejsce (5 zwycięstw, 1 remis i 5 porażek). Do trzeciego AZS-u Poznań (jeden mecz mniej) tracą 8 punktów, z kolei nad znajdującym się w strefie spadkowej UKS-em Łódź mają 6 „oczek" przewagi. ■

KOSZYKÓWKA – PLK NBA

Ścisk w czołówce

W hali „Sójka" rozegrano 4. kolejkę Prudnickiej Ligi Koszykówki NBA. Sześć drużyn zaliczyło trzecią wygraną i te drużyny są coraz bliżej play-offów. Ale do końca może trwać walka o ostatnie miejsca dające awans do ósemki najlepszych zespołów.

ASIP

Jednak wracając do wydarzeń na boisku – pierwszy mecz 4. kolejki, pomiędzy D1 Gooners oraz Prudnickimi Killerami okazał się być mniej zacięty, niż się spodziewano. Killerzy stopniowo budowali swoją przewagę i ostatecznie zwyciężyli 34 punktami.

Dużo bardziej zacięte było drugie spotkanie, w którym drużyna Old Guard mierzyła się z IPA Policja Prudnik. „Policjanci" zbudowali sobie przewagę w pierwszej połowie, która w pewnym momencie wynosiła już 20 punktów. Jednak w trzeciej i czwartej kwarcie lepsi byli zawodnicy „Starej Gwardii", ale nie na tyle, aby dogonić „mundurowych", którzy zwyciężyli ośmioma punktami.

Trzecie spotkanie okazało się być najbardziej zacięte. Młoda drużyna Fullcourtpress praktycznie do końcowej syreny próbowała dogonić doświadczoną drużynę MILMAX-u. Ostatecznie rutyniarze zwyciężyli czterema punktami, ale Fullcourtpress pokazał, że stać ich na awans do play-offów.

Trzy kolejne mecze były już raczej jednostronne. „Drużyna Pierścienia" pokonała Black Balls 61:32. BK Jesenik zwyciężył Czoko Wsad 59:21 i tym wynikiem Czesi umocnili się na prowadzeniu w naszej lidze. W ostatnim spotkaniu zespół „Bez Taktyki" aż 46 punktami pokonał „Złe Wybory Draftu". W tym meczu 32 punkty zdobył Mateusz Krzyżak, co pozwoliło mu wysforować się na prowadzenie w klasyfikacji najlepszych strzelców naszej ligi – dotychczas zgromadził on łącznie 75 punktów. Drugie miejsce zajmuje Grzegorz Szymczyk z „Drużyny Pierścienia" z 66 punktami. Trzeci jest Tomasz Przybyłek, który zgromadził póki co 56 punktów, a czwarty Przemysław Majka z 52 punktami.

Następną kolejkę rozegramy w niedzielę, 11 stycznia. W programie mamy kilka bardzo ciekawie zapowiadających się spotkań. Jeśli chodzi o czoło tabeli, to bardzo ważne będą mecze MILMAX-u z liderem z Jesenika oraz „Drużyny Pierścienia" z zespołem „Bez Taktyki". Niezwykle istotne w kontekście walki o awans do play-offów będzie pierwsze spotkanie dnia pomiędzy D1 Gooners oraz Old Guard. ■

1. BK Jesenik	4	7	+86
2. Prudniccy Kilerzy	4	7	+72
3. Drużyna Pierścienia	4	7	+70
4. Bez Taktyki	4	7	+57
5. MILMAX	4	7	+41
6. IPA Policja Prudnik	4	7	+28
7. Old Guard	4	6	+1
8. D1 Gooners	4	6	-21
9. Fullcourtpress	4	5	+4
10. Złe Wybory Draftu	4	5	-112
11. Black Balls	4	4	-109
12. Czoko Wsad	4	4	-117

5. KOLEJKA (11 stycznia)

12.00 D1 Gooners - Old Guard
13.00 Złe Wybory Draftu - Prudniccy Kilerzy
14.00 Drużyna Pierścienia - Bez Taktyki
15.00 BK Jesenik - MILMAX
16.00 Fullcourtpress - Black Balls
17.00 IPA Policja Prudnik - Czoko Wsad

2. LIGA KOSZYKARZY, GR. D

17. KOLEJKA: Śląsk II - Wiara Lecha 68:59, Kosz - Maximus 100:80, Pogoń - Kangoo 85:75 (25:22, 25:9, 16:22, 19:22; Jakubiak 13, Kowalczyk 6, Mordzak, Stalicki, Nowakowski 6, Rychlik 4, P. Garwol 19, M. Garwol 7, Krzemiński 7, Nowicki 14, Wójcicki 6, Zychowicz 3), Sudety - Basket II 89:77, Turów - Smyk 102:50 (28:9, 28:7, 32:11, 14:23; Kłuś, Kociuga 2, Sieradzki 10, Mindowicz 12, Martynenko 7, Miklaszewski 14, Jabłoński 1, Pyra 2, Nosol 1, Otte 1), Team-Plast – Twierdza 90:95, WKK II - SKM (18.03), Pyra - Gimbasket (18.03).

1. Turów Zgorzelec	17	33	+694
2. Pogoń Prudnik	**16**	**30**	**+304**
3. Kosz Pleszew	17	29	+122
4. Maximus Kąty Wroc.	16	27	+131
5. Kangoo Gorzów Wlkp.	17	27	+25
6. Twierdza Kłodzko	17	27	+2
7. Basket II Poznań	16	25	+78
8. WKK II Wrocław	15	25	+113
9. Śląsk II Wrocław	16	24	-17
10. Team-Plast Oleśnica	16	23	+16
11. Smyk Prudnik	**17**	**22**	**-155**
12. Pyra Poznań	15	21	-15
13. Sudety Jelenia G.	16	21	-182
14. SKM Zielona G.	15	19	-115
15. Wiara Lecha Poznań	16	18	-195
16. Gimbasket Wrocław	16	16	-802

eprasa.pl 8610e48dca

INFORMATOR

APTEKI

Dyżury w porze nocnej oraz w dni wolne od pracy pełni Apteka Optima w Prudniku.

Godziny pracy Apteki Optima:
- **poniedziałek-piątek: 8.00 – 20:00**

dyżur: 20:00 – 22:00, z wyjątkiem dni wolnych od pracy
- **sobota: 9:00 – 19:00**

Dyżur: 19:00 – 21:00
- **niedziele i dni wolne od pracy: 14:00 – 20:00**

Dyżur: 10:00 do 14:00.

PRUDNIK

Apteka „Kolorowa",
ul. Sobieskiego 15, tel. 730 942 198
Apteka „Gemini"
ul. Kościuszki 15, tel. 453 022 925
Apteka mgr Jadwiga Jaskowska,
ul. Rynek 14, tel. 77 436 38 55
Apteka „Alga"
ul.Staszica 4, tel. 77 436 68 88
Apteka „Optima"
ul. Nyska 1, tel. 77 436 65 90
Apteka „Pod Złotym Wężem"
ul. Powstańców Śląskich, tel. 77 406 70 93
Apteka Burchacińscy Spółka Jawna
ul. Skowrońskiego 28, tel. 77 887 01 01

GŁOGÓWEK

Apteka Św. Anny
ul. 3 Maja 17, tel. 77 437 24 25
Apteka „Świętojańska"
Pl. Wolności 6, tel. 77 437 20 66
Apteka „Crategus"
ul. Zamkowa 1, tel. 77 437 37 96
Apteka Nowa „M. & T. Schmidt"
ul. Mickiewicza 20, tel. 77 437 34 75
Apteka Drofarm
ul. Piotra Skargi 15a, tel. 533 222 324

BIAŁA

Apteka „Pod Lwem",
ul. 1 maja 18, tel. 77 438 70 22
Apteka im. Karola Wojtyły,
ul. Opolska 2a, tel. 77 438 74 06
Apteka im. św. Kamila,
Rynek 14, tel. 77 438 71 21

ŁĄCZNIK

Apteka mgr Krystyna Wiśniewska,
Łącznik 48 – 220
ul. Skowrońskiego 4,
tel. 77 437 63 68

KORFANTÓW

Apteka „Apteka Rodzinna"
ul. Wyzwolenia 16, tel. 77 435 60 27
Apteka Elżbieta Wilk
ul. Wyzwolenia 19, tel. 77 431 90 48

STRZELECZKI

Apteka „Sub-Sole",
Strzeleczki, ul. Sienkiewicza 33,
tel. 77 466 82 00
Punkt apteczny „Sub-Sole",
Dziedzice, ul. Główna 15,
tel. 77 466 87 58
Apteka Arnika,
Dobra, ul. Szkolna 2, tel. 77 466 83 09
Kujawy, ul. Opolska 1 C, tel. 77 466 87 58

WALCE

Apteka,
ul. Mickiewicza 7, tel. 77 466 01 23
Apteki w Białej, Głogówku i Łączniku nie prowadzą dyżurów

WAŻNE TELEFONY

Telefon alarmowy 112
Nocna i świąteczna pomoc lekarska
PCM ul. Piastowska 64, tel. 77 406 78 99
Informacja PKP, tel. 19 757
Urząd Skarbowy, ul. Kopernika 1a,
tel. 77 436 99 00

POGOTOWIA

Ratunkowe 112, 999, 77 438 78 85
Straż Pożarna 112, 998, 77 438 05 30
Policja 112, 997, 478 629 503
Energetyczne 991
Gazowe 992
Wodno-Kanalizacyjne 994
>> Prudnik 77 436 25 56
>> Głogówek 77 437 46 47
Drogowe 981
Opiekuńcze 77 474 54 45
Straż Miejska 77 406 62 42

POWIATOWY RZECZNIK KONSUMENTÓW
Starostwo Powiatowe w Prudniku, pok. 4
tel. 77 436 93 09, 576 834 168
środa i piątek 7.30 -13.00

OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ W PRUDNIKU 77 406 70 38

OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ W GŁOGÓWKU 77 438 00 40

OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ W BIAŁEJ 77 438 71 40

OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ W LUBRZY 77 407 46 79

KULTURA

OŚRODKI KULTURY

Prudnicki Ośrodek Kultury i Biblioteki Publicznej w Prudniku
Siedziba główna POK – Pałac Fränkla,
ul. Kościuszki 1A, 48 – 200 Prudnik,
tel. 77 436 33 96.
Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna,
ul. Mickiewicza 1, 48 – 200 Prudnik,
tel. 77 436 27 60.
Kino Diana, ul. Mickiewicza 1,
48 – 200 Prudnik, tel. 77 436 66 85.

Centrum Kultury w Głogówku
Ul. Batorego 10, 48-250 Głogówek,
tel. 77 406 91 40. Godziny otwarcia:
pon - pt - od 8.00 do 20.00.

Gminne Centrum Kultury w Białej
Ul. Prudnicka 35, 48-210 Biała,
tel./faks 077 438 70 26.

Gminny Ośrodek Kultury w Lubrzy
Ul. Wolności 73, 48-231 Lubrza,
tel./faks 77 407 46 83.

Agencja Sportu i Promocji w Prudniku
Ratusz - Rynek, Prudnik, tel. 77 436 66 55
Městské informační a kulturní středisko w Krnovie
náměstí Míru 1/14, 794 01 Krnov, tel. 554 614 706,
e-mail: posta@mikskrnov.cz.

MUZEA I GALERIE

Muzeum Ziemi Prudnickiej
Siedziba główna - Arsenał, ul. Chrobrego 5,
48-200 Prudnik, tel. 77 406 80 60, czynne:
wtorek-piątek 8.00-16.00, 2. sobota miesiąca:
10.00-16.00. Ekspozycja stała: etnografia,
historia Prudnika, Stanisław Szozda. Centrum Tradycji Tkackich - ul. Królowej Jadwigi 23, czynne: wtorek-piątek 8.00-16.00, 4. sobota miesiąca 10.00-16.00. Wieża Woka, Plac Zamkowy czynna od 1 maja do 30 września od wtorku do piątku 12.00-16.00 oraz w soboty, niedziele i święta 12.00-18.00. Cena biletów: Arsenał normalny 10 zł, ulgowy 5 zł, grupowy (20-35 osób) 100 zł, CTT normalny 10 zł, ulgowy 5 zł, grupowy 100 zł, Wieża Woka normalny/ulgowy 5 zł, grupowy 50 zł. Bilet rodzinny (tylko z Kartą Dużej Rodziny lub Opolską Kartą Rodziny) - 20 zł (obejmuje wszystkie obiekty MZP). **W czwartki do obiektów muzeum wstęp wolny (poza Wieżą Woka).**

Muzeum w Głogówku
Ul. Słowackiego 1, 48-250 Głogówek,
tel. 77 437 35 00, godziny otwarcia: wtorek – piątek: 10.00 – 14.00.

Muzeum Śląska Opolskiego
Ul. św. Wojciecha 13, Opole, tel. 77 453 66 77.
Czynne 9.00-15.30 (wtorek-piątek), 10.00-15.00 (sobota), 12.00-17.00 (niedziela), nieczynne (poniedziałek). Ekspozycja stała: „Pradzieje Opolszczyzny" i „Opole - gród, miasto, stolica regionu". „Galeria malarstwa polskiego XIX i XX wieku", „W kręgu farmacji".

Městské muzeum w Zlatých Horách
Nám. Svobody 94, 79376 Zlaté Hory. Czynne od wtorku do piątku, od godz. 9.00 do 12.00 i od 13.00 do 16.00.

Městské muzeum w Krnovie
náměstí Míru 14, 794 01 Krnov, tel. 554
614 706, e-mail: muzeum@mikskrnov.cz.

Galeria Sztuki Hanny Bakuły „No Ba!"
(oddział Muzeum Ziemi Prudnickiej)
Rynek 2, Prudnik. Godziny otwarcia: so od 12.00 – 18.00, wt – pt 10.00 – 16.00

IZBY REGIONALNE

- Farska stodoła w **Biedrzychowicach**, usytuowana obok plebani. Jest tu eksponowane wyposażenie dawnego śląskiego domu. Kontakt z Różą Zgorzelską (tel. 77 437 17 99, kom. 668 290 809).
- Izba śląska w Publicznym Gimnazjum nr 1 w **Głogówku**. ul. Kościuszki 10, tel. 77 437 35 92. W wydzielonych pomieszczeniach znajdują się tematyczne ekspozycje: dawna pralnia, kuchnia, sypialnia, klasa itp.
- Izba regionalna na poddaszu budynku szkolnego w **Przechodzie** (gmina Korfantów). Zgromadzono w niej stroje regionalne, przedmioty codziennego użytku, sprzęty rolnicze, mapy, fotografie.
- Izba regionalna w Wiejskim Centrum Aktywizacji w **Rudziczce**. Izbę można zwiedzać od poniedziałku do piątku, w godz. od 13.00 do 20.00.

Zabytkowy spichlerz w Trzebinie
Czynne w każdą niedzielę, od godz. 15.00 do 17.00. Kontakt: sołtys Roman Pilch (77 436 03 22), Józefa Bogusz (77 436 60 22), Daniela Mojak (784 181 951).

CENY PALIW	95	ON	LPG
„Orlen" Prudnik	5,69	6,19	2,71
„Pieprzyk" Prudnik	-	-	-
„STW" Prudnik	5,59	6,09	-
„Orlen" Biała	5,69	6,17	2,69
„Avia" Rzepcze	-	-	-
„Shell" Lubrza	5,69	6,19	2,71

Stan: 5 stycznia, godz. 9.00 - 9.30

WALUTY	NBP
1 eur	4,16 / 4,27
1 usd	3,55 / 3,62
1 gbp	4,50 / 4,59
1 chf	4,79 / 4,89
100 czk	17,23 / 17,71

zebrał: Damian Wicher-Sienkiewicz

Kino Diana w Prudniku

REPERTUAR STYCZEŃ

FILM	DATA	GODZINA
AVATAR: OGIEŃ I POPIÓŁ Sci-Fi od 12 lat, **dubbing 2D** - 3h 15m	02 / 03 / 07 / 08 09 / 14 17 / 22	15.15 19.15 17.00
AVATAR: OGIEŃ I POPIÓŁ Sci-Fi od 12 lat, **napisy 2D** - 3h 15m	02 / 03 / 04 / 08 10 / 15 16 / 21	19.00 19.15 17.00
AVATAR: OGIEŃ I POPIÓŁ Sci-Fi od 12 lat, **dubbing 3D** - 3h 15m	04 07 11	15.15 19.00 19.15
RUFUS. POTWÓR MORSKI, KTÓRY NIE UMIAŁ PŁYWAĆ Familijny od 7 lat, dubbing 2D - 1h 20m	09 / 10 / 11 / 14 / 15	15.30
ANAKONDA Przygodowy od 12 lat, napisy 2D - 1h 40m	09 / 10 / 11 / 14 / 15	17.15
MISS MOXY. KOCIA EKIPA Animacja od 5 lat, dubbing 2D - 1h 25m	16 /17 / 21 / 22	15.15
GREENLAND 2 Katastroficzny od 15 lat, napisy 2D - 1h 38m	16 /17 / 21 / 22	20.30
SPONGEBOB: KLĄTWA PIRATA Animacja od 6 lat, dubbing 2D - 1h 36m	23 / 24 28 / 29 / 31 30	15.30 i 17.45 15.30 17.45
DZIKI Przygodowy od 16 lat, Polska - 2h 13m	23 / 24 / 28 / 29	19.30
NIEDZIELE Religijny od 12 lat, lektor 2D - 1h 55m	28 / 29	17.15

Prudnicki Ośrodek Kultury · Gmina Prudnik

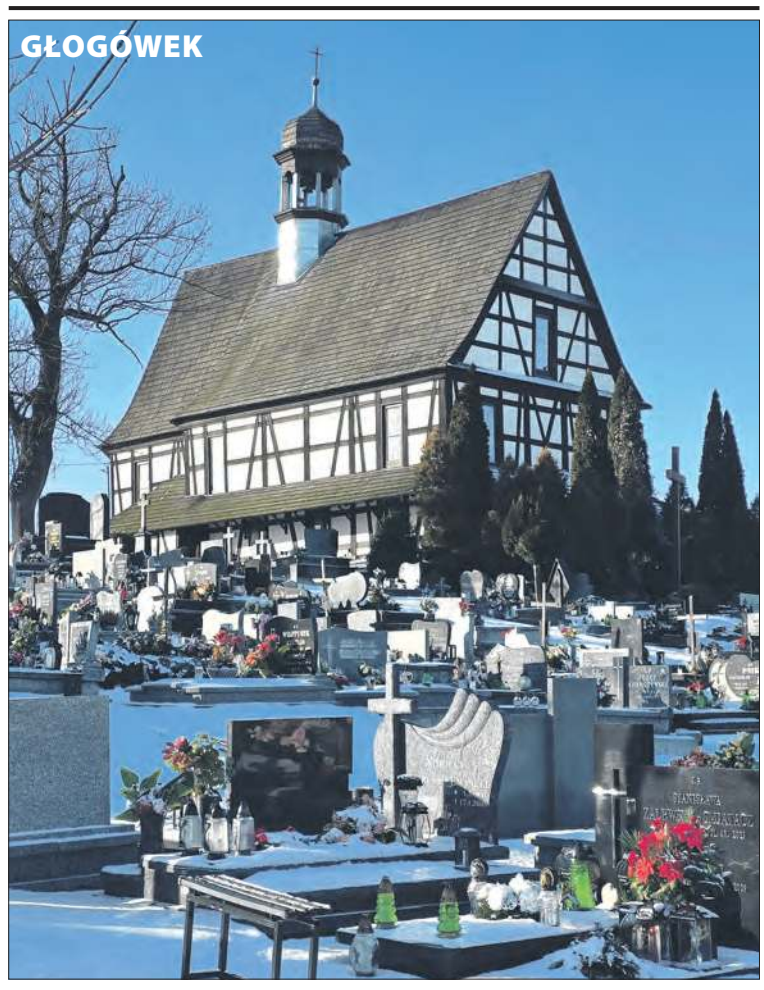

ANDRZEJ DEREŃ

Kościół pw. Świętego Krzyża w Głogówku w zimowej scenerii. Zbudowana w 1705 r. świątynia jest jedną z niewielu budowli o konstrukcji szachulcowej na ziemi prudnickiej.

Tygodnik Prudnicki

REDAKCJA I BIURO OGŁOSZEŃ
48-200 Prudnik, ul. Kościuszki 13a
TELEFON
77 436 28 77
INTERNET
www.terazprudnik.pl
www.aneks.com.pl
www.facebook.pl/tygodnikprudnicki
E-MAIL
redakcja@tygodnikprudnicki.pl
REDAKTOR NACZELNY
Andrzej DEREŃ
andrzej.deren@tygodnikprudnicki.pl

SEKRETARZ REDAKCJI
Grzegorz WEIGT
PUBLICYŚCI
Damian WICHER-SIENKIEWICZ
Mieczysław MATCZAK
WSPÓŁPRACA
Daniela DŁUGOSZ-PENCA
Franciszek DENDEWICZ
Adam LUTOGNIEWSKI
Bożena TOKAR-MATKOWSKA
REKLAMA
Adam MYŚKÓW
reklama@tygodnikprudnicki.pl

WYDAWCA
Spółka Wydawnicza ANEKS
48-200 Prudnik, ul. Kościuszki 13a
KONTO BANKOWE
Santander Bank Polska S.A. - 1 Oddział w Prudniku
84 1090 2226 0000 0005 7401 1084
DRUK
Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia,
Drukarnia w Sosnowcu,

BIURO OGŁOSZEŃ CZYNNE OD 8.15 DO 16.00
Redakcja zastrzega sobie prawo do skaracania nadesłanych materiałów prasowych i listów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i reklam. Nowy numer w każdą środę w kioskach i sklepach ziemi prudnickiej. Czekamy na sygnały, pomysły i informacje od Czytelników.

e-GAZETA
Gazeta w formie elektronicznej do nabycia na platformach:
egazety.pl
e-kiosk.pl
eprasa.pl



SKŁAD KOMPUTEROWY
Jarosław TOMASZEWICZ

We wszystkich sprawach dotyczących prenumeraty prosimy o kontakt mailowy - redakcja@tygodnikprudnicki.pl lub telefoniczny - 77 436 28 77

eprasa.pl 8610e48dca

NA SZCZYCIE

Powitali Nowy Rok na Biskupiej Kopie

Tradycyjnie na szczycie Biskupiej Kopy turyści z Polski i Rep. Czeskiej witali Nowy Rok. Po raz pierwszy o północy i po raz drugi w samo południe 1 stycznia. Wśród turystów największa grupa była z oddziału PTTK Prudnik. Było też sporo głuchołazian, a wśród nich - krajoznawca - burmistrz dr Paweł Szymowicz wraz z burmistrzem Zlatych Hor Milanem Racem. Jak z pogodą? Śniegu nie było za wiele, ale mimo wszystko był, więc noworoczne życzenia można było sobie złożyć w zimowej aurze. Biskupia Kopa jest najwyżej położonym punktem gminy Głuchołazy, powiatu nyskiego i województwa opolskiego (890 m n.p.m.), choć punkt szczytowy znajduje się kilkanaście metrów od linii granicznej, po jej czeskiej stronie. W latach 1969-1975 Kopa, znajdująca się na terenie sołectwa Jarnołtówek, była w powiecie prudnickim. Tradycje prudnickie są tu jednak starsze, ponieważ w 1913 r. Gmina Prudnik kupiła lasy dominium Jarnołtówek, stając się właścicielem stoków Biskupiej Kopy i Srebrnej Kopy, choć nadal obszar ten znajdował się w powiecie nyskim. ■



PTTK PRUDNIK

Zdjęcie prudnickiej grupy



PAWEŁ SZYMKOWICZ

Fotografia z wysokości wieży



PAWEŁ SZYMKOWICZ

Burmistrzowie Głuchołaz i Zlatych Hor

REKLAMA







eprasa.pl 8610e48dca